

Wychodzi dwa razy dziennie, o godz. 12-tej w południe i o godzinie 6-tej wieczorem.

PRENUMERATA wynosi w Krakowie: miesięcznie 2 kor., kwartalnie kor. 6, za jednorazowe zanoszenie do domu dopłaca się 40 hal., za dwurazowe 60 hal.

Na prowincji: miesięcznie kor. 2 hal. 70, kwartalnie kor. 8. W państwie

Niemieckim kwartalnie kor. 10; w innych państwach: kwartalnie kor. 12. Za wrażliwą wysyłkę dziennik dopłaca się 80 hal. miesięcznie. Zmiana adresu: 40 hal.

Osobna prenumerata na wydanie wiecz. wynosi miesięcznie w miejscu z odnośniami do domu 1 koronę.

Numer połudn. 10 hal. wieczorny 4 hal. Listy pieniężne przekazy na prenumeratę i inseraty, franco do Administracji „Głosu Narodu“. — Prenumeratę oprócz upoważnionych agencji przyjmuje każdy urząd pocztowy w obrębie monarchji i w państwie niemieckim. Reklamacje

GŁOS NARODU

Dziennik polityczny założony w r. 1892 przez JÓZEFA ROGOSZA.

Redaktor naczelny: Dr. Antoni Beaupre.

nieopieczowane nie podlegają opłacie pocztowej — Rękopisów redakcja niezwraca Adres Red.: Ul. św. Krzyża 1. 7. Adres tel. „Głos Narodu“ Kraków. Tel. Nr. 190

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje kierownik tego działu p. WŁODZIMIERZ STRYCHARSKI w biurze inseratowym „Głosu Narodu“, róg ul. św. Krzyża i Mikołajskiej 1. 7. Od miejsca wiersza drobnem ismem (petit) za pierwszy raz 16 halerzy, za każdy następny raz 12 hal., skład tabelaryczny, liczbowy, od wiersza 30 h. za pierwszy raz każdy następny 12 hal. — Nadesłane po 60 hal. od wiersza za każdy raz. — Nekrologi itd. 80 hal. Zamiejskowe ogłoszenia przyjmuje we Lwowie S. Sokolowski, Pasaż Haasmanna, w Wiedniu Haasenstein & Vogler, M. Opelik, M. Dukas, M. Schalek, E. Braun, Kutscheba & Schlerl, R. Moses, Friedl, w Berlinie F. E. Cos, w Budapeszcie J. Leopold, w Paryżu de Haczkowski 14 Cite de Treviso, John F. Jones & Cie.

Nr. 452.

Kraków, sobota 5 października 1907 r.

Rok XV.



Od Administracji.

W obec nadchodzącego kwartału upraszamy o rychłe odnowienie prenumeraty.

„Głos Narodu“

będzie wychodził nadal w tych samych warunkach i z tym samym programem.

„GŁOS NARODU“

jest dziennikiem narodowym, katolickim i demokratycznym, — i jedynym w Galicyi, który w kwestyi żydowskiej zajmuje stanowisko niezawisłe i broni jawnie interesów chrześcijańskich.

„GŁOS NARODU“

odkrywa i piętnuje wszelkie żydowskie nadużycia.

Kupcy i rękodzielnicy chrześcijańscy znajdujący w „Głosie Narodu“ szczerze i bezinteresowne poparcie, w obec grożącej im nieustannej i nie przebierającej w środkach konkurencji żydowskiej.

Również rolnicy wszystkich stanów znajdujący w „Głosie Narodu“ gorącą obronę i zastępstwo swoich interesów.

„GŁOS NARODU“

powinien być zatem w rękach wszystkich inteligentnych przedstawicieli warstw pracujących, jako organ polski katolicki i demokratyczny.

„GŁOS NARODU“

opiera się tylko na swoich czytelnikach, i od nich czerpie wszystkie swoje soki żywotne.

Od ich liczby i poparcia zależy dalszy jego rozwój.

„GŁOS NARODU“

powinien znajdować się w każdym polskim i katolickim domu.

GŁOS NARODU“

posiada dokładne informacje ze wszystkich dzielnic polskich i zamieszcza stałe korespondencje z Warszawy i Petersburga.

Na przysły kwartał przygotowała redakcja cały szereg sensacyjnych i zajmujących powieści, oryginalnych i tłumaczonych.

W najbliższym czasie otrzymają czytelnicy pierwszy arkusz dodatku powieściowego.

Prosimy czytelników o rychłe odnowienie przedpłaty, i jednanie nam nowych prenumeratorów.



Rozbicie koncentracji.

Warszawa, 4 października.

Koncentracja przestała istnieć. Za Polską Partją Postępową poszło t. zw. stronnictwo Polityki Realnej i również wystąpiło z koncentracji. Intres partyjny zwyciężył. Teraz, gdy w obec coraz sroższej reakcji i uszczuplenia naszej reprezentacji w Dumie, należało skupić się, by wspólną akcją stawić opór wrogim nam zakusom, nastąpił nagle gorszący rozłam. Na kogo spada w tym wypadku wina? Organy wrogie narodowej demokracji oskarżają to stronnictwo o bezwzględność i zachłanność. Zarzuty te są bardzo przesadne. Bo przedewszystkiem trzeba, bez względu na sympatje partyjne, uznać fakt: narodowa demokracja ma za sobą bezwzględną większość prawyborców, ona zdobyła przemożny wpływ i ona przeprowadzi takich posłów jakich zechce. Jest to fakt może dziwny, fakt, nie mający równego gdzieindziej, że jedno stronnictwo może w całym kraju przeprowadzić wybór wszystkich posłów, a żadne inne nie zdobędzie ani jednego mandatu, ale z tym faktem trzeba się liczyć. Nie ulega wątpliwości, że ani realisci, ani Pol. Partja Post. nie mogą wprost marzyć o przeprowadzeniu samodzielnie choćby jednego kandydata. Są to sztaby, reprezentujące pewne kierunki myśli politycznej, ale bez armji. I tym sztabom, z których jeden nie zdążył zejść zupełnie z widowni politycznej (realisci czyli ex-ugodowcy) a drugi jeszcze nie miał czasu rozwinąć się w jakieś takie stronnictwo, narodowa demokracja odstąpiła kilka swoich mandatów do drugiej Dumy. Czy realisci, gdyby mieli za sobą absolutną większość prawyborców odstąpiliby choć jeden mandat? Jest to dość wątpliwe. A jednak narodowa demokr. to uczyniła, chcąc uniknąć walki partyjnej i przeprowadzić wybory pod szczytnym hasłem solidarności narodowej. Na takich samych zasadach miały nastąpić wybory i do 3 Dumy. Niestety, realisci i Pol. P. Post. wystąpiły z nowymi żadaniami. Zamiast zadowolnić się dawnymi warunkami koncentracji, realisci zażądali złamania zasady solidarności przyszłego Koła polskiego przez wyjęcie z pod niej sprawy wywłaszczenia, a P. P. Post. zażądała udziału w prezydjum Koła. Na żadania te narodowa demokracja odpowiedziała odmownie, co położyło kres dalszym układom.

Na kogo więc spada odpowiedzialność za rozbicie koncentracji? Zawiniło tu zaślepienie realistów i wygórowane ambicje Pol. P. Post. Nar. dem. i Koło polskie w II Dumie w drażliwej sprawie wywłaszczenia zajęły wyraźne i zdecydowane stanowisko: sprawę agrarną w Król. Pol. oraz na Litwie i Rusi mogą rozstrzygnąć jedynie czynniki miejscowe, autonomiczne, co się zaś tyczy wywłaszczenia w rdzennej Rosji, to rozstrzygnięcie tej sprawy trzeba pozostawić — Rosjanom! Jedynie rozumne w wobec rosyjskich stronnictw opieczycy. stanowisko. Nasi eks-ugodowcy jednak postanowili wyręczyć w tym wypadku społeczeństwo rosyjskie i aby zapewnić sobie swobodę działania, po stawili warunek, znoszący nawet względną solidarnność Koła, bo pozwalający jego członkom

głosować i przemawiać przeciw uchwałom większości polskiej.

Takiego warunku Nar. Dem. przyjąć nie mogła i nie przyjęła.

Co do żądania Pol. Part. Post. to rzeczywiście koncentracja została rozbita dla błahostki. Mogła P. P. P. zrezygnować ze swego żądania co do udziału w prezydjum, mogła i Nar. Dem. przyjąć ten warunek. Działy tu niewątpliwie ambicje partyjno-osobiste, a w tym wypadku trzeba chyba dziwić się bardziej stronnictwu, którego znikoma siła liczebna tak mało odpowiadala jego aspiracjom.

Tak się przedstawia w istocie sprawa rozbicia koncentracji. Jakkolwiek ono jest przykrem więcej ze względów teoretycznych, niż realnych, na przebieg i rezultat kampanji wyborczej wpłynie tyle, że zarówno P. P. P. jak i t. zw. realisci utracą prawdopodobnie zafiarowane im przez Nar. Dem. mandaty i sami się usuną poza nawias życia politycznego.

Kilka uwag o organizacji zawodowej.

Sprawa organizacji zawodowych stała się w dzisiejszych czasach tak żywotną, że nawet najumiarkowańsze organa peryodycznej prasy zajmować się nią zaczęły. Złożyły się na to liche warunki ekonomiczne, niedostateczne wynagrodzenie za pracę, konkurencja ze strony niezatrudnionych robotników, wytwarzające potrzebę organizacji zawodowych. Ze wprowadzenie ich w życie nie było rzeczą łatwą, dawało łączenie się kilku rzemiosł w grupy, np. metalowców, robotników budowlanych itd., pomimo że każde rzemiosło posiada własny cech.

Czy organizacje odpowiadają wszystkim żadaniam robotników, to rzecz wątpliwa. Po między rzemieślnikami spolykują się jednostki i modłelne o ducha twórczym obdarzone zmysłem spostrzegawczym w wysokim stopniu — oto typ członka, dla którego organizacja nie tylko nie ma żadnej wartości, ale nawet stoi często na przeszkodzie urzeczywistnieniu jego planów. Natomiast organizacja ma szerokie znaczenie dla przeciętnych rzemieślników, dla których zaspokoić głód i stworzyć rodzinę stała nową istotą życia.

Kardynalna wada organizacji polega na tem, że monopolizują pracę wydziedzicząc nie które jednostki. Rozłam, a nawet nieraz upadek danej organizacji sprowadza często zarząd tejże; składa się on poospolicie z polityków najrozmaitszych odcieni, mniemających, że terror, to broń, której wszystko uleży. Wypadki z ostatnich czasów w Królestwie udowodniły, że tak nie jest.

Przy systemie organizacyjnym stoi na pierwszym planie wyszarbowanie zarobku do możliwego maksimum. Jeżeli fabrykant jest zadowolony do przyjmowania narzuconych sobie przez organizację robotników, to wybiera on zwykle ludzi młodych, silnych, a przytem zdolnych. Okres młodości i siły trwa u robotnika zaledwie lat kilkanaście, a i zdolności zęb czasu nadwyreża również; ulepszenia w technice, zmiany w systemie manufakturowania czynią niekiedy robotnika bezużytecznym. Natomiast

wolna konkurencja w najmie robotnika sprawia, że mniej zdolni, a tem samem mniejsze wymagania mający robotnicy zawsze mają zatrudnienie, a czasami bywają nawet poszukiwani, podczas gdy zdolni a zbyt zaufani w swej umiejętności siedzą miesiącami całymi bez zatrudnienia.

Wobec tej alternatywy rodzi się pytanie, jakie szanse mają organizacje dla Polaków? Aby na to pytanie odpowiedzieć, potrzeba zbadać, jak związki zawodowe prosperują w najkulturalniejszych krajach, a więc w Anglii i Stanach Zjedn. — Co do Stanów, to wiadomo, że nieunioniści w przemyśle metalowym (a więc jednym z najważniejszych) nietylko nie są słabą frakcją, ale stanowią poważną siłę, na którą składają się przedewszystkiem słowiańscy emigranci, — yankesi nigdy. W Anglii przeciwnie federacja organizacyjna zmonopolizowała nietylko większość rzemiosł, ale nawet wyrobników. Dość przytoczyć tragaryzatorów w portach. Do tego zatrudnienia dopuszcza się jedynie należących do związku — naturalnie Anglików.

Jeżeli teraz weźmiemy pod uwagę, że nasi właściciele i wyrobnicy w pogoni za kawałkiem chleba hazardują się w odległe strony, to może na sobie wyobrazić zdziwienie naszego chłopca, który nie dostaje zatrudnienia w porcie, nawet wtedy, gdy sił roboczych brakuje.

Co się tyczy Polski, — organizacje zawodowe są u nas zaledwie w zaczątku, i trudno jeszcze zdecydować się na wydanie sądu o ich wartości i dalszym rozwoju. Zbyt często nadużywają ich socjaliści dla celów czysto partyjnych, a przeciwdziałanie socjalistycznym wpływom jest jeszcze zbyt słabe. Zdolny i somodzielnie myślący robotnik nie znajdzie i u nas zadowolenia w organizacji zawodowej, — sła bi i leniwi mają tam pewne materialne oparcie, które ich jednak oddaje zwykle pod władzę polityków najczęściej socjalistycznych!

Wobec jednak ogólnego prądu asocjacyjnego, który obejmuje wszędzie robotników, rozwój organizacji zawodowych nie da się powstrzymać. Trzeba tylko wyteżżyć wszystkie siły, aby je ochronić przed socjalistami, i uwolnić od szablony niwelującego samodzielnego i talent...

Ka.

Spowiedź „kadetów“.

Jak świadczą dotychczasowe rezultaty prac wyborów, i jak przewiduje prasa rosyjska, trzecia Duma nie będzie mniej opozycyjną od drugiej, a wśród tej opozycji zajmie znowu dominujące stanowisko partja „Wolności ludu“ czyli tak zw. „kadeci“. Pomimo wszystko, co stronnictwu temu zarzucić można, jest faktem niezaprzeczonym, że „kadeci“ są jedyną poważną liczebnie a szczerze konstytucyjną i liberalną partją, która jako najzasobniejsza w posłów o wiedzy specjalnej i darze krasomówczym, będzie nadawała ton opozycji konstytucyjnej w III Dumie.

Z tego względu nabiera też poważnego znaczenia ogłoszone świeżo sprawozdanie „kadetów“ z ich działalności i planów w II Dumie, gdyż wskazuje zarazem czego można po nich się spodziewać i w nowej Dumie.

Na wstępie sprawozdanie z całą stanowczością podkreśla różnicę pomiędzy dążeniami i taktyką „kadetów“ a stronnictw lewicy. „Nie oczekując od ludności niczego — opiewa sprawozdanie — okrom moralnego poparcia stronnictw, partja pragnęła swoją działalnością parlamentarną podtrzymać żywe siły kraju i w tym celu wysunęła na porządek dzienny projekt reformy samorządu miejscowego. Dopiero w miarę utrwalania się wpływu Dumy partja spodziewała się zwolna dopiąć tego, aby pomiędzy władzą wykonawczą a prawodawczą wytworzył się prawidłowy stosunek, zapewniający przeprowadzenie projektów praw stronnictwa przez wszystkie stopnie prawodawstwa. Podjęta walka parlamentarna miała być prowadzona wyłącznie w granicach środków, już posiadanych przez Dumę. Posiłkowanie się zaś Dumą do niezwłocznego przeprowadzenia planów, przekraczających jej terażniejsze siły, partja poczytywała nietylko za bezcelowe, lecz wprost za niebezpieczne dla samego istnienia Dumy.

Powodując się tak ostróżną taktyką, stronnictwo Wolności ludu już podczas wyborów musiało zetrzeć się z bardziej ponętami obietnicami lewicy, nadzwyczaj przeceniającej siły Dumy i kraju. Lewica chciała oprzeć się Dumy na zorganizowanym poparciu kraju, zorganizować zaś kraj spodziewała się za pomocą

całkiem niewykonalnych dla II Dumy uwagał. Stanowczością obietnic, śmiałością i ogromem planów lewica zjednała sobie istotnie na wyborach wielu zwolenników.

„Oba skrajne skrzydła (prawicy i lewicy) spiknęły się przeciwko ściśle konstytucyjnej taktyce naszego stronnictwa. Oba nie zechciały stanąć na gruncie praw istniejących, oba z mównicy sejmowej zwywały naród do bezpośredniej interwencji, jedni — gwoli przetrwaniu samowładztwa, drudzy — gwoli zaprowadzeniu wszechwładztwa ludu. Oba skrzydła do osiągnięcia celów swoich potrzebowały pomocy siły fizycznej. Przez nieuszanowanie konstytucji i ci i tamci popierali się wzajem, pod kopywali powagę zaledwie kielkującą konstytucjonalizmu rosyjskiego. Niebezpieczeństwo ze strony restauratorów samowładztwa podsycało nastrój rewolucyjny, objawy zaś rewolucjonizmu dostarczały paliwa spiskującym przeciwko konstytucji.

„Spiskowcy prawicy oddawna li całkiem świadomie rachowali na rewolucyjność Dumy. Zaniepokojona o swoje interesy, szlachta jeszcze przed wyborami osnuła na tej racie plan obalenia Dumy i prawa wyborczego. Znalazszy się w Dumie, systematycznie popychała ją do czynów, które mogły posłużyć za dowód jej rewolucyjności.

„Walka ściśle parlamentarnej partji z takimi wybiegami nie nastęczyłaby wielkich trudności, gdyby skrajna lewica nie ułatwiła nadzwyczaj powodzenia prowokacji prawicy. Rząd okazał się silniejszym, aniżeli lewica miała, a konstytucjonalizm słabszym, więc paraliżując czynności środka konstytucyjnego, lewica dopomogła jeno silniejszemu wrogowi swemu z uszczerbkiem słabszego wroga. Wobec takiego ustosunkowania sił, kierunek walki się wypaczył: opozycja, zamiast walczyć z władzą, musiała walczyć o ocalenie reprezentacji narodowej.

Taktyka demokratów konstytucyjnych w Dumie miała być następująca: 1) Cele agitacyjne podporządkować jaknajściślej celom prawodawczym i zupełnie się wyrzec odwoływania się o poparcie Dumy przez naród za pomocą „wystąpień czynnych“; 2) ułożyć i przeprowadzić program najpilniejszych prac prawodawczych celem zreformowania ustroju państwowego; 3) w tym celu, niezależnie od projektów sejmowych, spożytkować, ile się da, w celach praktycznych, projekty ministerjalne; 4) wstrzymać się od wyraźnego wotum nieufności dla gabinetu i 5) dążyć ku wytworzeniu możliwie trwałej i stałej większości parlamentarnej gwoli przeprowadzeniu projektów prawodawczych.

„To ostatnie dążenie rozbiło się o opór skrajnej lewicy. Usiłowaniu stworzenia większości opozycyjnej przeciwstawili próbę utworzenia „bloku lewicy“. I ta próba spełziła na nich czem skutkiem oporu demokratów socjalnych, zazdrośnie strzegących czystości swojego wyznania wiary.

„Pozostawało szukać porozumienia z najbardziej do stronnictwa Wolności ludu zbliżonymi grupami posłów. Aliści i tutaj mniej więcej trwałe związki okazał się możliwym jedynie z posłami kozackimi i mużułmańskimi. Co się zaś tyczy Grupy pracy („trud.“) i Koła polskiego, każde z nich prowadziło politykę samodzielną, uniemożliwiającą trwałą ugodę. Koło polskie wahało się pomiędzy polityką demonstracyjną i roboczą, kolejno przeceniając to sła bość, to siłę Dumy. Niezależne stanowisko, które, w myśl swoich dążeń narodowych, Polacy usiłowali zająć, nadało środkowi parlamentarnemu cechę szczególnej zmienności, a to skutkiem wypadkowego przepełnienia się Dumy na środek i dwa skrzydła skrajne. Lubo po kilku omylnych głosowaniach zawarli Polacy ścisłą ugodę z posłami naszego stronnictwa, ale ostatecznie o losie trwałej większości sejmowej zdecydować mieli nie oni, lecz „trudowicy“. Niestety, i ta frakcja, złożona z wielorakich żywiołów i wadliwie kierowana, wciąż się wahała pomiędzy brakiem zaufania do kadetów i własną obawą „rozpedzenia“ Dumy. Grupa pracy znajdowała się w stanie rozkładu i część jej albo wstąpiłaby do naszego stronnictwa, albo przynajmniej popierałaby nas przy głosowaniu. Wszystkie te zmiany nastąpiły niestety, zbyt późno i nie zdolały już ocalić Dumy. Duch lewicy spełnił swoje fatalne posłannictwo“.

Określiwszy w ten sposób stosunek „kadetów“ do innych stronnictw, sprawozdanie omawia w dalszym ciągu sam przebieg prac Dumy i stanowisko rządu, poczem wyluszcza projekty,

uchwały i wnioski, złożone II. Dumie przez kadetów, ale niepodobna tutaj całego elaboratu streszczać. Przytoczyliśmy to, co najbardziej cechowało działalność kadetów w II. Dumie i co najwięcej ścierało na nich zarzutów z ław innych stronnictw.

Co do zarzutów pod adresem Koła polskiego, to należy nadmienić, że bardziej wyraźnie zaznaczyło się lawirowanie kadetów w sprawie polskiej, którą po tylu zapewnieniach usiłowali oni zepchnąć na szary koniec i że to właśnie było przyczyną lawirowania Koła w stosunku z kadetami. Zresztą kadeci przyznają sami, że o rozbięciu centrum zdecydowali nie Polacy, lecz „trudowicy“. Co do innych punktów, to spowiedź kadetów, w przeciwieństwie do poprzednich ich enuncjacji, jest tak jasna, że komentarzy nie potrzebują...

Zjazd ligi przemysłowej.

Jutro zbiera się we Lwowie IV zjazd „Ligi pomocy przemysłowej, by zrobić obrachunek rocznej pracy nad budzeniem w społeczeństwie poczucia obowiązku popierania krajowego przemysłu i by opracować na rok następny plan dalszy intensywniejszej jeszcze i owocniejszej pracy. Na zjazd przychodzi „Liga“ z pokaźnymi rezultatami, z dowodami szczerzej, pełnej zapału i dobrej woli działalności. Dziełny jej pracy rozszerzyły się znacznie, zrozumienie dla jej celów, czynna pomoc publicznych instytucji i ogółu ludności postąpiły naprzód, choć jeszcze bardzo wiele pozostaje do zrobienia. Po czteroletnim istnieniu ujawniły się wyraźnie w „Lidze“ stare wady naszego społeczeństwa: słomiany zapał i brak wytrwałości. Poszczególne prowincjonalne „Towarzystwa pomocy przemysłowej“ okazały z nielicznymi wyjątkami bardzo mało własnej inicjatywy, nie umiały znaleźć drogi do jak najszerzego wypełnienia swych zadań. Zastój, nieczynność, to charakterystyka wielu tych „towarzystw“ które powinny być przecież silnymi ogniwami w łańcuchu „Ligi“ pracy nad rozwojem naszego przemysłu. Tem większa za to zasługa Wydziału „Ligi“ a zwłaszcza Biura, które z niesłabnącą energią podtrzymywały życie w prowincjonalnych towarzystwach i usilnie popularyzowały wśród obojętnego społeczeństwa ideę samopomocy ekonomicznej.

Sprawozdanie „Ligi“ za rok czwarty jej istnienia obejmuje gruby tom formatu książkowego i zawiera dokładny przegląd usiłowań tak głównego Wydziału Ligi jak i towarzystw prowincjonalnych na polu popierania krajowego przemysłu.

Wydział Ligi zaznaczył głównie na prowincji swą działalność urządzaniem wystaw ruchomych i wieców przemysłowych. Wystawa ruchoma odbyła w ostatnim roku 39 postojów przez 112 dni, frekwencja na nich wynosiła 137.000 osób. Bardzo pożądaną nowością, były gremialne odwiedziny wystaw przez uczącą się młodzież pod kierunkiem profesorów. Podczas wystaw urządzali członkowie Biura Ligi wykłady o rozwoju i obecnym stanie krajowego przemysłu. Nadto urządzono 35 wieców przemysłowych, w których brały udział najszerze koła społeczeństwa, objawiające żywe zainteresowanie się akcją „Ligi“. Na wiecach zawiązywano komitety organizacyjne, które następnie przemieniały się w kompletne „towarzystwa pomocy przemysłowej“. Takich komitetów zawiązano w roku sprawozdawczym szesnaście, a liczba ogólna wszystkich towarzystw zjednoczonych w Lidze wzrosła z 95 w ubiegłym roku do 105.

Staraniem miejscowych towarzystw „pomocy przemysłowej“ w połączeniu z okręgowymi oddziałami Towarzystw rolniczego i gospodarczego urządzono w bieżącym roku okręgowe wystawy przemysłowo-rolnicze w Wadowicach i Jaworowie, które cieszyły się znaczną frekwencją publiczności. „Liga“ oceniając należycie wartość agitacyjną i informacyjną wystaw zamierza dalej prowadzić akcję wystawową. Podczas wystaw odbywały się zazwyczaj okręgowe zjazdy Towarzystw pomocy przemysłowej, które wywoływały żywszy ruch wśród towarzystw i budziły je z zastoju. Liga zamierza na przyszłość dołączyć jeszcze do programu wystaw wieczorne wykłady z obrazami świetlnymi, przedstawiającymi widoki fabryk, wnętrza warsztatów, sposób wytwarzania towarów i t. d.

Jarmarki wyrobów krajowych inicjowane i urządzane przez lwowskie ogniwo „Ligi“ zdobyły sobie już zasłużone uznanie. Ostatni jarmark lwowski wykazuje obrót handlowy prawie stutysięczny i przyniósł przeszło 3 tysiące

koron czystego dochodu. W r. 1908 urządzi „Liga“ taki jarmark w Krakowie, który łącznie z zamierzonym urządzeniem V Zjazdu Ligi w tem mieście przyczyni się niezawodnie do ożywienia akcji „towarzystwa pomocy przemysłowej“ w tym okręgu.

Liga wydała w ubiegłym roku „Skorowidz przemysłowo-handlowy“ w nakładzie 30.000 egzemplarzy, który powinien być dla szerokiej sfer konsumentów znakomitem dziełem orientacyjnym w dziedzinie naszego przemysłu i handlu i pozostanie trwałym świadectwem zmuśnej a wytrwałej pracy biura Ligi, głównie jego dyrektora p. Józefa Olszewskiego. Liga zajmowała się nadto rozpowszechnianiem swej marki ochronnej, organizowaniem tanich a praktycznych źródeł kredytu przemysłowo-handlowego, zakładaniem agencji handlowych dla wyrobów krajowych, skierowała młodzież na praktyczne pola przemysłowo-handlowe, mając na celu wzmocnienie stanu naszych wytwórców i kupców przez narost zdolnych i dobrze wyszkolonych sił. Za jej staraniem powstała we Lwowie „Spółka fakturowa“, dla kredytu fakturowego i dla eskontu otwartych pretensji książkowych kupców; instytucja ta oparta jest finansowo o pomoc Banku krajowego. Za tym przykładem powstało w krótkim czasie „Galicyjskie Tow. dyskontowe“ we Lwowie i Spółka fakturowa w Krakowie.

W dziale poparcia wywozu produktów i artykułów przemysłu krajowego starała się Liga o spełnienie ważnego zadania, jakim jest informowanie z jednej strony wytwórców krajowych o widokach i warunkach wywozu dla poszczególnych artykułów — z drugiej strony za wiadomianiem większych odbiorców zagranicznych o źródłach produkcji w naszym kraju — zdolnych sprostać wymogom zagranicznych rynków zbytu.

Nadto zajmowała się wyszukiwaniem po za granicami kraju pewnych i pod każdym względem na zaufanie zasługujących firm agencyjnych — ile możliwości związanych z krajem na szym pochodzeniem lub innymi węzłami, którym tutejsi wytwórcy oddaćby mogli zastępstwo swoich towarów na dotyczących rynkach zagranicznych — lub które mogą zakupywać te artykuły hurtownie lub detalicznie na rachunek stały.

W ten sposób zainicjowała Liga utworzenie agencji eksportowych w Czerniowcach, w Poznaniu i w Budapeszcie.

FRANCISZEK COPPEE.

Rekonwalescent.

(Ciąg dalszy).

Feliks przypomina sobie dom o niegocinnym wyglądzie i to wszystko, co doktor Da main mówił mu o nadzwyczajnej pobożności pani de Pujade; i nagle zwykła śmiałość go opuszcza. Czy potrafi zachowywać się dość dystyngowanie w otoczeniu tak bardzo arystokratycznym? Wczoraj zaledwie zostawszy sławnym, mało obyty jest jeszcze ze światem. Dotychczas żył, jak biedak, którym był istotnie, wśród szarego tłumu i nigdy w życiu nie widział nawet z bliska damy z wielkiego świata. A tu nie podobna odmówić, nie popełniając niegrzeczności. Ach! byłby doskonale się obszedł bez rekomendacji doktora. W jakąż to pułapkę schwytał go stary przyjaciel?

Z tajonem wzruszeniem staje młody muzyk na parę minut przed oznaczoną godziną przed ponurym domem.

Tym razem wszakże stara służąca, z miną furtjanki otwiera drzwi bez trudności, a wprowadziwszy młodzieńca do salonu, zostawia go samego, obiecując, że uprzędi o jego przyjściu panią hrabinę.

Pomimo światła i ognia na kominku w salonie panuje chłód, ten specjalny chłód pokoi niezamieszkałych. Ciężkie, wyścielane meble, proste i sztywne, jak ławki kościelne, stoją pod ścianami w rozpaczliwej symetrii, a nagość jasnego obicia przyozdabia jeden tylko obraz, we wspaniałych ramach. Ani jednego wdzięcznego przedmiotu, nie kobiecości nie czuje się w tym pokoju. Feliks myśli, że jeśli mieszkanie nazewnątrz wydało mu się ponurem, to wewnątrz jest wprost odrażające.

Osobną dziedzinę działalności Ligi tworzyło urządzanie ankiet i badań poszczególnych gałęzi przemysłu, udzielanie opinii władzom i instytucjom publicznym w zakresie handlu i przemysłu, urządzanie odczytów, zaopatrywanie pism krajowych w komunikaty dotyczące działalności Ligi, pomieszczanie w nich artykułów fachowych itd. Na tych wszystkich polach zaznaczyła się Liga poważnymi rezultatami.

Kronika.

KUPUJCIE TYLKO U CHRZEŚCIJAN!

Kraków, 5 października.

— **Kalendarzyk kościelny.** Dziś w sobotę Placyda i Flawii panny męczenników; jutro 20 niedziela po wiatkach Najświętszej Panny Marii Różańcowej Brunona wyznawcy, Romana i Marela męczenników; w niedzielę Birgity wdowy, Marka papierza męczennika i Justyna.

— **Kalendarzyk astronomiczny.** Wschód słońca rozpoczyna się o godzinie 5 minut 47, zachód przypada o godzinie 5 minut 11; długość dnia godzin 11 minut 24.

— **Nabożeństwo.** W poniedziałek dnia 7 b. m. w kościele św. Krzyża i PP. Dominikanek na Gródku rocznica poświęcenia kościoła.

— **Muzyka kościelna.** W kościele św. Anny wykona nowo zorganizowany chór w niedzielę 6 bm. o godz. 11 rano mszę A. Dioricxa z akompaniamentem orkiestry „Harmonii.“

— **Wydział lekarski Uniw. Jag.** pragnąc uczcić zasługi ustępującego z katedry prof. dra Macieja Jakubowskiego uchwalił wybić medal pamiątkowy, którego artystycznym wykonaniem zajął się prof. Jan Raschka. Medal nabywać można za poprzednim zamówieniem w księgarni S. A. Krzyżanowskiego i u portyera domu Towarzystwa lekarskiego Kraków Radziwiłłowska 4 w cenie 10 koron za brązowy, 30 za srebrny, 250 k. za złoty. Nadwyżkę uzyskaną ze sprzedaży medali przeznaczają Wydział lekarski Uniw. Jag. na kolonię leczniczą w Rabce.

— **Budynki na gruntach pofortyfikacyjnych.** Wydział krajowy uchwalił przedłożyć Sejmowi projekt ustawy o czasowe uwolnienie od opłaty dodatków krajowych i gminnych do podatku domowo-czynszowego tych budowli w Krakowie, które będą nowo wybudowane na gruntach pofortyfikacyjnych.

Uwolnienie to na lat 18 opiewające, przy-

Dwie pękate lampy na kominku, kandelabry ze szklanymi wisiorami, polana, trzaskająca na kominku. zdają się mówić:

— Cóż to za intruz, dla którego nas tu zapalono?

Biedny chłopiec drży, a onieśmielenie jego wzrasta.

Nagle otwierają się drzwi. Wchodzi hrabina, a za nią jej córka.

Długa, żółta, koścista, w wiecznej żalobie, z włosami nielitościwie czarnymi, pani de Pujade była może powabną brunetką kiedyś, gdy meszek, ocieniający wierzchnią jej wargę nie stał się bardziej wyraźnymi wąsami, które podnoszą jeszcze surowość całej osoby, suchych rąk, obciążonych czarnymi mitemkami uśmiechu poniżej zera. Feliks z chęcią byłby skrył się pod ziemię wobec tego zjawiska gdyby nie dostrzegł natychmiast — ma on lat dwadzieścia sześć, nie zapominajmy o tem — że młoda osoba, która weszła do salonu za hrabiną, jest bardzo ładna, pomimo pewnej niezgrabności i sukni źle skrajanej.

— Córka moja, Teresa — wyrzekła pani de Pujade.

Feliks, odpowiada na chłodne komplementy, wciąż jeszcze bardzo onieśmielony, a siedząc na brzeżku krzesła, podziwia ukradkiem Teresę, której brzoskwiniowa cera i piękne czarne oczy, skromnie spuszczone, przypominają mu Madonnę Murilla widzianą w Luwrze.

— Więc pan jutro wyjeżdżasz do Amelie? — Zapytuje hrabina.

— Tak, pani. Doktor Damain powiada, iż potrzeba mi absolutnego spokoju.

— Przykro nam, że nie będziemy już korzystali z pańskiego miłego towarzystwa, lecz doktor ma słuszość.

znane ma być w tym razie, jeżeli takie same uwolnienie uzyska gmina m. Krakowa od podatku państwowego domowo-czynszowego w drodze ustawy państwowej.

Rząd przyrzekł już gminie m. Krakowa wnieść do Rady państwa odpowiedni projekt ustawy.

Według projektu Wydziału krajowego uwolnienie od dodatków krajowych i gminnych przysługiwać będzie takim budowiom, które w czasie obowiązywania ustawy państwowej, zostaną rozpoczęte i ukończone, względnie wykonane w stanie zdolnym do używania.

— **Dostawy wojskowe.** Intendentura I-go korpusu w Krakowie, ogłasza rozprawy ofertowe na dostawę chleba, mąki i owsa dla wojskowych magazynów żywności w Tarnowie, Ołomuńcu i Krakowie. Rozprawy odbędą się w dniach 14, 16, 18 i 23 paźdz. rb.

Blizszych informacji udziela Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie.

Kalendarzyk niedzielny.

W niedzielę dnia 6 października.

Kościół OO. Dominikanów po południu wielka procesja z Ewangieliami po Rynku głównym.

Teatr miejski po południu „Piastowie“ wieczorem „Szkoła“.

„Gwiazda“ wieczorem przedstawienie teatralne.

Strzelnica po południu strzelanie konkursowe o dukaty, wieczysty dar jednego z królów kurkowych.

Cyrk Edison. Dwa przedstawienia kinematograficzne.

Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

Poniedz. „Przemysł pani Warren“ kom. w 4 akt. B. Shawa.

Wtorek „Szkoła“ sztuka w 4 akt. Z. Kaweckiego.

Sroda „Edukacja księcia“ komedia w 4 akt. M. Donnay'a (pop.)

Czwartek „Przemysł pani Warren“ kom. w 4 akt.

Piątek „Szkoła“ sztuka w 4 akt. Z. Kaweckiego.

Sobota „Lita et Compagnie“ kom. w 1-m akt. Al. Fredry i „Piękna Mirandolina“ (La Locandiera) komedia w 3 akt. W. Goldoniego.

Niedziela o godzinie 3 „Mąż z grzeczno-

— Perpignnan nie jest miejscowością odpowiednią dla rekonwalescentów, gdyż wiatr północny, który tu panuje, bardzo jest niebezpieczny.

W tej chwili rozległ się dzwonek.

— Monsignor! — mówi hrabianka Teresa.

— Tak, — dodaje matka. Będiesz pan obiadował z naszym czcigodnym przyjacielem, Monsignorem Calou, misjonarzem, który nadzarpnawszy zdrowie podczas pobytu w Indochinach, przyjechał tutaj, do swego rodzinnego miasta na wypoczynek. Chce on pana poznać, jest bowiem wielkim amatorem muzyki, a córka moja zapoznała go z pańskimi utworami.

Feliks jest przerażony. Biskup! Raz tylko w życiu widział biskupa w dniu pierwszej swej komunji.

Czyż potrafi zachować się jak należy w obecności księcia Kościoła. Niech djabli porwą doktora.

Na szczęście Monsignor jest starszym bardzo miłym, o włosach białych jak śnieg, a twarzy łagodnej i uśmiechniętej.

— Acha, to on, — mówi silnym akcentem południowca, — to jest chory, co przybywa leczyć się naszem w słońcu. Spełni ono swoją powinność, moje drogie dziecię i będziesz wkrótce mógł powrócić do pracy by dać nam nowe równie piękne utwory... Ale oto obiad podany. Do stołu!

W istocie, otwierano właśnie drzwi do jadalni. Biskup kieruje tam swoje kroki w towarzystwie pani domu; Feliks, podaje ramię sličnej hrabiance.

Dokończenie nastąpi.

MAGAZYN MEBLI

poleca

w wielkim wyborze kompletne urządzenia pokoi sypialnych, jadalnych, salonów, i t. p. Sofy wszelkiego rodzaju materace, poduszki, kołdry, dywany, chodniki, portyery, firanki, kapy na łóżka, serwety na stoły i t. p.

Szczepana Łojka w Krakowie, ulica, Szpitalna 1. 34, naprzeciw teatru telefon Nr. 738.

ści" kom. w 3 akt. A. Abrahamowicza i Ruszkowskiego.

O godz. 7 „Lita et Compagnie“ kom. w 1 akt. Al. hr. Fredry i „Piękna Mirandolina“ (La Locandiera) kom. w 3-ech akt. W. Goldoniego.

— **Nekrologia.** Czesława z Trzaska Nartowskich Wiśniewska żona aptekarza przeżywszy lat 44 zmarła w Krakowie dnia 3 b. m.

Najtańszy

Skład Fortepianów W. BARABASZA

KRAKÓW, Rynek L. 39, I p. Linia A-B
(Dom W-go J. Fisohera)

Kronika lwowska.

— **Echa procesu studentów ruskich.** Dr. Gryziecki b. rektor Uniwersytetu lwowskiego, po powrocie do Lwowa spotkał się z wymówkami, czemu nie brał udziału w procesie studentów ruskich w Wiedniu. Tutaj dopiero dowiedział się, że rozszerzane są pogłoski, jakoby wbrew interesom uniwersytetu umyślnie nie stawiał się do rozprawy głównej. Na te zarzuty prof. Gryziecki zamieścił w pismach następujące wyjaśnienie:

„W czasie, gdy jeszcze nikt nie przypuszczał, że owa rozprawa karna odbędzie się właśnie podczas feryj akademickich, udałem się dla kuracji w pierwszych dniach sierpnia do włoskiego miejsca kąpielowego Rimini, gdzie nie mając sposobności do czytania dzienników austriackich, dopiero w ostatnich dniach sierpnia dowiedziałem się z listu naszego urzędnika uniwersyteckiego, że owa rozprawa jest rozpisana na dzień 2 września. Lecz ani treść tego listu, ani późniejszy telegram tego samego urzędnika, nie wskazywał na to, że i ja mam być wezwany do rozprawy. A ponieważ rzeczywistość aż do końca mego pobytu w Rimini nie do szło mnie żadne wezwanie sądowe, zresztą ja nie będąc sam świadkiem czynów inkryminowanych, zeznaniom już w śledztwie przemennie złożonych nie przypisywałem większego znaczenia, przeto miałem słuszną podstawę do mniemania, że obecność moja przy rozprawie jest zupełnie niepotrzebna. Dlatego też nie postarałem się sam o to, ażeby wezwano mnie do rozprawy, co bym był z pewnością uczynił, gdybym przypuszczał, że zeznając tam osobiście, mogę przysłużyć się sprawie polskiego uniwersytetu.

Udałem się więc spokojnie w dalszą podróż, nie przeczuwając, że tem dam powód do jakiegokolwiek zarzutu.

Temu kto przez cały ubiegły rok szkolny żadnemu niebezpieczeństwu nie dał się odstraszyć od sumiennego pełnienia ciężkich obowiązków rektorskich, wyrządza się teraz wielką krzywdę, jeśli się go posądza o uchylenie się od tych obowiązków w chwili nie grożącej żadną większą przykrością.“

— **Statystyka śmiertelności we Lwowie.** W drugiej połowie września rb. zmarło we Lwowie ogółem osób 172. Z tego wskutek gruźlicy 43, zapalenia płuc 6, wady serca 14, raka 9, chorób kiszki 30, chorób nerkowych 5, chorób mózgowych 4, kiły (syfilisu) 1, węglik 1, tyfusu brzusznoego 5, szkarlatyny 2, zabójstwa przez ranę kłutą w czaszce 1, samobójstwa przez poderżnięcie gardła brzytwą 1, przypadkowej śmierci przez oparzenie 2, przypadkowej śmierci przez upadek z wysokości i złamanie kręgosłupa, a w następstwie zapalenia płuc 1, uwiadu starczego 20, braku sił żywotnych 11, poronień 16.

— **Apetyt Lwowa.** Według dat statystycznych za sierpień r. b. skonsumowano we Lwowie w tym miesiącu 1058 sztuk bydła grubego, 5780 sztuk cieląt, 140 owiec, 130 jagniąt, 83 warchlaków, 4151 świń, 103.000 klg. mięsa świeżego, wędzonego itp. 21.340 sztuk drobiu, 82.950 sztuk kur, gołębi, 49 sarn, 242 szt. ptactwa, 23.200 klg. ryb szlachetnych, 73.600 ryb rzecznych, 432 cent. metr. ryżu, 15.440 mąki, 8.620 zboża, 1658 jarzyn, 5690 owoców świeżych, a 109 suszonych, 1160 cent. metr.

masła, 42 smalcu, 942 sera, 2.640.300 sztuk jaj.

Do tego wypito 73 hl. rumu i wódek słodzonych, 1023 hl. wódki i spirytusu, 349 hl. wina, 1 hl. moszczu winnego, 131 miodu oraz 13.473 piwa. Wody zużyto w tym czasie około 5.204.210 hl.

— **Emerytury urzędników prywatnych.** Ustawa z dn. 9 grudnia 1906 r. nakłada na instytucje publiczne i prywatne obowiązek ubezpieczenia emerytury urzędnikom, którzy ukończyli 18 rok życia i pobierają co najmniej 600 kor. rocznie. Związek stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, zatrudniających oczywiście wielką liczbę urzędników, przystępuje obecnie do zebrania statystyki o pracownikach stowarzyszeń, ich wieku, latach służby, płacy i t. d., która będzie przedłożona ogólnemu wiecowi pracowników, jako podstawa do wniosków, dotyczących się sposobu wykonania ustawy o ubezpieczeniu emerytur. W celu zebrania tej statystyki Wydział Związku rozesłał do wszystkich pracowników odpowiedni kwestionariusz.

— **Olbrzymia kontrabanda.** Z Czerniowiec donoszą: Jeden z tut. dzienników omawia olbrzymie oszustwo celne na szkodę skarbu austriackiego, którego dopuścił się znany bogacz rumuński Efraim Fischer. Przewoził on ze swoich dóbr w Rumunii, tuż nad granicą austriacką położonych, a mianowicie ze wsi Kindestie, Kalinestie, Talpa, Pareunegru zboże w słomie, i wymłóciwszy je po stronie austriackiej wysłał ziarno całymi wagonami do Niemiec. W tym celu wydzierzał po stronie austriackiej za lukratywną cenę dobra Rogożestie i Guramolnica od Rumuna Flondora Teodora i na jego gruncie uprawiał oszukańczą młóckę.

Ale sprytny eksporter Fischer umiał się ustawowo zabezpieczyć. Taryfa celna na zboże dopuszcza wprawdzie przewóz zboża w słomie bez cła, ale dotyczy ten wyjątek tylko małych chłopskich włości celem ułatwienia chłopom dzierżawy roli w sąsiednich wsiach granicznych. Otóż Fischer skorzystał z tej furtki i wyrobił sobie takie zezwolenie w czerniowieckiej dyrekcji skarbu i na tej podstawie przewoził setkami fur zboże w słomie z dóbr rumuńskich na granicę austriacką.

W ten sposób przewiózł do Austrii bez cła przeszło 400 wagonów zboża i oszukał skarbu państwa na 190.000 koron.

— **Przedstawienie amatorskie.** W Wadowicach Kółko amatorskie „Zjednoczonej czytelnicy mieszczańskiej“ odegra w własnej sali w niedzielę dnia 6 bm. „Po drodze“ humoreskę w 1 akcie M. Gawalewicza; „Jojna Schindelmacher“ monolog i „Żyd w beczce“ wodewil w 1 akcie ze śpiewami. Początek o godzinie wpół do 8 wieczorem.

— **Strejk „rycerzy“.** W „Deutsches Volkstheater“ w Wiedniu, grano szekspirowskiego „Ryszarda III.“ Otóż o mały włos, wbrew intencji „starego Willa“ i prawdziwie historycznej, tragedja byłaby nie mogła skończyć się bitwą pod Bosworth, gdzie ginie zbrodniarz w koronie i byłby musiał jakiś doraźny dramaturg dorobić koniec.

W garderobie stali już przebrani w zbroję i oręż stronnicy Białej i Czerwonej róży, gdy jeden z rycerzy wystąpił przed dyrektora Weissiego, który osobiście grał Ryszarda i oświadczył, że możeby lepiej było, gdyby Jork z Lancastrem się pogodzili, bo bitwy nie będzie, jeśli honorarium statystów-rycerzy nie zostanie podwyższone.

Dyrektor był nieugięty, ale gdy i „rycerstwo“ dla samej idei dynastycznej stanowczo walczyć nie chciało, ustąpił w ostatniej chwili i bitwa pod Bosworth odbyła się z większą jeszcze niż zwykle zaciętością.

— **Przygoda dra Kramarza.** W pociągu który przed paru dniami na drodze z Odessy do Kijowa został napadnięty przez bandę 13 ludzi i obrabowany, znajdował się także dr Kramarz, znany przywódca czeskiego klubu w austriackim parlamencie. Dr Kramarz posiada w południowej Rosji dobra, gdyż z tamtych okolic pochodzi jego żona Rosjanka. Jechał on właśnie z wakacji, które przepędził na Krymie, do Austrii. Obowiada o napadzie w następujący sposób: „Pociąg został zatrzyma-

nym przez 40 uzbrojonych ludzi zapomocą czerwonej chorągiewki. Do każdego wozu wskoczyło pięciu bandytów i zmusiło urzędników kolejowych do wydania kasy; następnie bandyci polali dwa wozy naftą i zapalili. Jeden żandarm został zabity nożem“. Dr Kramarz przesadza nieco w opisie. Liczba wszystkich napastników wynosiła tylko 15. Cała przygoda czeskiego polityka, słynnego wielbiela porządków rosyjskich może ochłodzi jego sympatje do niedoleżnej biurokracji, pod okiem której bandyci urządzają napady na pociągi.

O tym samym napadzie donosi „Ruskoje słowo“ z Odessy:

Miasto wzburzone nowym krwawym wypadkiem, którego ofiarą padło wielu ludzi. Ze stacji Gnilakowo nadeszła straszna wiadomość o wysadzeniu w powietrze pociągu kurjerskiego, który wyszedł z Odessy. Pociąg był przepełniony pasażerami, jadącymi za granicę przez Wołoczyska, oraz do Kijowa, do Moskwy i do Warszawy. Na 14 wiorście, między stacjami Rogatka a Gnilakowo pociąg został wstrzymany hamulcem automatycznym. W jednej chwili jeden po drugim stanęły w płomieniach wagony pierwszej i drugiej klasy. Na nieszczęście wielu pasażerów, wystraszonych hukiem strzałów nie zdążyło wyskoczyć z wagonów. Liczba ofiar bardzo duża. Wiele osób spłonęło, wiele odniosło ciężkie uszkodzenia. Podobno napadu dokonano w celu rabunku. Rabusie zabrali ogromną sumę pieniędzy. Mówią, że napad miał na widoku jadących za granicę: milionera Marzli i siostrzeńców jego — Safonowá i barona Friedrichsa.

— **Niemiecka zuchwałość.** Z Budapesztu piszą: Zaszedł tu niezwykły wypadek. Niejaki Krystjan Dainicke, Niemiec z rzeszy, który wielki swój majątek przejeździł na podróżach po Afryce i Azji i który z pozostałą mu resztą 100.000 koron osiadł tutaj i chciał się znowu dorobić w ten sposób, że uprawiał lichwe zaskarżył pewnego dłużnika o kilka koron, a gdy sędzia Albert Benda wydał wyrok dla niego niekorzystny, przyszedł do sądu i uderzył sędziego pięścią w twarz. Zuchwałego Niemca aresztowano.

— **Gwałty pruskie.** Pisma poznańskie donoszą: W Kościanie wciąż jeszcze kilkadziesiąt dzieci opiera się nauce religii w języku niemieckim. Wskutek tego rodzice narażają się na kary pieniężne lub więzienne. Liczba ojców i matek więzionych wzrasta coraz bardziej. W ciągu dnia wczorajszego znów kilka osób aresztowano i odprowadzono do więzienia policyjnego. Robotnik Jacek Kaczmarek, który w zeszłym tygodniu odsiedział dwa dni, wczoraj znów odprowadzony został od roboty w tutejszej cukrowni do więzienia na 6 dni, równocześnie otrzymał też już trzeci mandat karny z rejencji na 100 marek kary lub 14 dni więzienia. Wobec tego Kaczmarek zamierza ustąpić, nie chcąc dopuścić do tego, aby jego rodzina głód cierpiała, gdy on będzie siedział w więzieniu. Również aresztowano i odprowadzono do więzienia robotników: Tylińskiego, Skrzypczaka i wdowę Gawrońską.

— **Proces ks. Buelowa.** Kanclerz państwa niemieckiego wniósł skargę sądową przeciw literatowi Adolfowi Brandowi o oszczerstwo popełnione w wydanem 10 z. m. piśmie ulotnem p. t. „Książę Buelow i usunięcie § 175“. W paragraf 175 traktuje o karach za przekroczenia homoseksualne. W tam piśmie ulotnem zarzucają kanclerzowi, iż on sam jest winnym takiego przekroczenia a mianowicie wspólnie z tajnym radcą Schaefferem. Brand jest osławiony z oskarżenia polityków. Byłego posła Liebera wybił swego czasu na ulicy. U Branda zrobiono wczoraj rewizję, nic jednak nie znaleziano. Przedtem zrobiono rewizję u wydawcy piśmka „Reichsglockner“ Joachima Gehlsena w Charlottenburgu. Chodziło o odszukanie manuskryptu Branda. Buelow, jak piszą niemieckie gazety, zoskarżył Branda wbrew swemu zwyczajowi, ponieważ uważa, iż w interesie publicznej moralności chodzi o wyjaśnienie takiej sprawy. A raczej dlatego, że uważa, iż Brand jest osobą podsunętą przez grupę polityków, która chce kanclerza utracić. Oto nowa niemiecka „Eulenburgsche Tafelrunde“.

MAGAZYN GARDEROBY DZIECINNEJ

pod firmą

Franciszek Martin

KRAKÓW, Rynek gł. I. 12.

Poleca w wielkim wyborze na sezon jesienny i zimowy: **Zakłady, Płaszczki, Peleryny, Sukienki dla pańienek do lat 16, Ubranka, Paltoty, Kurtki i Zarzutki dla chłopców do 1, 12, Kapelusze, Kapturki, Berety, Czapki, Pończochy, Rękawiczki, Kamasze, rozm. Ubrania Włóczkowe, Bielizna, wyroby Futrzane i całe wyprawki dla niemowląt, po możliwie niskich cenach. W niedziele i święta zamknięte**

— Wypadek w pociągu. Z Bordeaux donoszą: Wiceprezydent Izby deputowanych Rabier, jadąc ubiegłej nocy do Orleanu, przez pomyłkę zamiast drzwi od toalety, otworzył drzwi przedziału i wypadł z pociągu, przy czem odniósł bardzo ciężkie rany w głowie.

GŁOSY PUBLICZNOŚCI.

Kto winien? Otrzymujemy następujące pismo z prośbą o umieszczenie:

Upraszam Sz. Redakcję o podanie do publicznej wiadomości faktu, który się wydarzył jeszcze 14 sierpnia. — ale którego ogłoszenie opóźniłem z powodu korespondencji z kompetentnymi władzami.

Wyjechałem ze Lwowa 14 sierpnia pociągiem osobowym o godzinie 8 minut 40. Do Przemysła przybyliśmy z opóźnieniem i czekaliśmy tam przez godzinę na pociąg z Chyrowa który przywiózł 80 żołnierzy powracających z ćwiczeń. Tych żołnierzy z pakunkami i tornistrami kazał wsadzić dyżurny urzędnik do korytarza I i II klasy. Ponieważ komunikacja w wagonie stała się niemożliwą zaprote stowałem energicznie i wtedy część tych żołnierzy rozlokowano w przedziałach I klasy: reszta jednak pozostała na korytarzu, a prosił ci ludzie pozwalali sobie na takie żarty i zakłęcia, że panie jadące w tym wagonie musiały pozamykać się w przedziałach, aby uniknąć przykrych zajęć... Hrabina Łu. jadąca do Przeworska prosiła mnie o opiekę i obronę przed żołnierzami. W Przeworsku nie mogła jednak wysiąść ponieważ drzwi przedziału były zabarykadowane pakunkami żołnierskimi.

Taką przyjemność urządził nam p. urzędnik przemyski.

Sądzę, że takie nadużycie może być usprawiedliwione tylko wojną, ale w czasie pokoju jeżeli zachodzi nagła potrzeba przeniesienia żołnierzy, trzeba dodać wagonów, a nie narażać podróżnych na niewygody i poważne przykrości.

W tym duchu wniosłem skargę do lwowskiej Dyrekcji. Otrzymałem odpowiedź zupełnie tłumaczącą p. urzędnika, na podstawie widocznie nieścisłych informacji. Urzędnik tłumaczył się że oficer prowadzący żołnierzy zażądał ulokowania swego oddziału w korytarzach I. i II. kl. Wątpię, aby oficer mógł żądać czegoś podobnego, a już zupełnie nie rozumiem, jak mógł go posłuchać urzędnik kolejowy.

Nie otrzymawszy żadnej satysfakcji, podaję zajście powyższe do publicznej wiadomości, — zastrzegając sobie dalsze kroki.

Jan Kazimierz hrabia Tarnowski
z Hołobutowa.

Z Sejmu.

Lwów 5 października.

Na wczorajszym posiedzeniu Sejmu, przystąpiono do dalszej dyskusji nad ustawą łowiecką.

Przy § 61 przyjęto poprawkę pos. hr. Mycielskiego, że władza polityczna może zażądać od uprawnionego do polowania złożenia na pokrycie szkód odpowiedniego zabezpieczenia.

Pos. Oleśnicki zażądał przy § 67, który jak i następny traktują o sądach rozjemczych, aby wszystkie te paragrafy od 67 do 75 skreślić, a w ich miejsce restytuować odpowiednie paragrafy przedłożenia Wydziału krajowego.

Pos. Buynowski zażądał również przywrócenia postanowień wydziału krajowego. Wprawdzie to, co proponuje komisja, istnieje już gdzie indziej np. w Czechach i tam sądy rozjemcze dobrze funkcjonują, ale do tego potrzeba wzajemnego zaufania obu stron, a tego niestety u nas niema.

Pos. Kramarczyk przyłączył się do tego żądania i domagał się, aby o wynagrodzeniach decydowały organy gminne. W tym samym duchu przemawiali jeszcze pos. Huryk, X. Jaworski i Szajer.

Sprawozdawca pos. Laskowski oświadczył, że sądy rozjemcze nie tylko mają na celu przyspieszenie postępowania, lecz tkwi w

nich większa myśl, aby wypełnić najważniejszą wadę ludności naszej t. j. piniactwo.

W głosowaniu wniosek pos. Oleśnickiego o przywrócenie projektu wydziału krajowego odrzucono 40 głosami przeciw 38. Za nim głosowali Rusini, centrum, ludowcy, lewica i niektórzy posłowie z prawicy.

Przy § 68 (mianowanie członków sądów rozjemczych przez starostwa), pos. Oleśnicki wniosł poprawkę, aby mianowanie to nastąpiło nie na wniosek wydziału powiatowego, lecz zwierzchności gminnej, ewentualnie przełożonego obszuru dworskiego.

Pos. Stapiński proponuje, aby nastąpiło ono na wniosek Rady gminnej.

Pos. Kuryłowicz proponuje, aby w razie nieprzyjęcia powyższych poprawek, uchwalono, że wydział powiatowy ma zasięgnąć opinii interesowanych zwierzchności gminnych.

Tę ostatnią poprawkę przyjął sprawozdawca, jakoteż poprawkę pos. Oleśnickiego, że przewodniczący lub jego zastępca muszą być stale zamieszkałymi na terenie tych okręgów polowań, dla których są mianowani i tak też uchwalono.

Przy § 69 przyjęto poprawkę X. Stojalowskiego, że w razie, gdy sąd rozjemczy nie zbierze się w przeciągu dni 10, poszkodowani mogą udać się na drogę prawną.

Przy § 71 przyjęto poprawkę pos. Buynowskiego, aby wysokość oznaczonego przez sąd rozjemczy wynagrodzenia, obie strony mogły rozstrzygać na drodze prawnej.

W dalszych obradach przy § 81 na wniosek pos. Wodzickiego uchwalono, aby karty myśliwskie wydawano tylko rocznie lub trzechletnie, a nie miesięczne, jak proponowała komisja.

Resztę paragrafów przyjęto do końca bez zmiany i na tem ukończono drugie czytanie ustawy łowieckiej.

Trzecie czytanie odbędzie się na jednym z najbliższych posiedzeń.

Przyjęto jeszcze rezulację pos. Adama Jędrzejowicza o wezwanie rządu, aby władze przestrzegaly ściśle przepisów o kartach myśliwskich.

Następnie odesłano do komisji szereg wniosków nagłych w sprawach zapomogowych i uchwalono nagły wniosek pos. Merunowicza o wezwanie rządu, aby najdalej z wiosną roku 1908 rozpoczął budowę kanału spławnego Zator-Samborek, tudzież roboty przy kanalizacji Wisły pod Krakowem.

Na tem posiedzenie zamknięto o godzinie 11 m. 30 wieczorem następne posiedzenie dzisiaj o godz 10 rano.

Sprawy sejmowe.

Komisja adm. na podstawie referatu pos. Buynowskiego załatwiła wniosek pos. Michałowskiego, wzywający rząd, aby spowodował przeniesienie siedziby Izby handlowo-przemysłowej z Brodów do Tarnopola z zatrzymaniem jej dotychczasowego okręgu terytorjalnego.

Komisja sanitarna załatwiła przedłożenie wydziału krajowego o budowie nowego zakładu dla obłąkanych w zachodniej części kraju. Komisja zgodnie z wydziałem krajowym wniosła, aby Sejm zatwierdził program budowy zakładu dla obłąkanych w Kobierzynie kosztem 4,321.000 koron. Budowa rozpocząć się ma możliwie w roku 1908.

Telegramy.

Mianowania i odznaczenia.

Wiedeń. Wiener Ztg. ogłasza: Cesarz nadał starostom: Józefowi Rudzkiemu w Chrzanowie i Antoniemu Szydłowskiemu w Skalacie, tytuł i charakter radców namiestnictwa.

Cesarz zamianował profesora gimnazjum Franciszka Józefa we Lwowie Władysława Bojarskiego dyrektorem gimnazjum polskiego w Przemyslu, a profesora tegoż gimnazjum Stanisława Golińskiego dyrektorem gimnazjum w Przemyslu na Zasaniu.

Minister spraw wewnętrznych zamianował

kancelistę Leona Łepkowskiego oficjałem w ministerstwie spraw wewnętrznych.

Bierny opór na kolejach.

Wiedeń. Stan biernego oporu na kolejach prywatnych jeszcze się pogorszył. Tak personal Towarzystwa kolei państwowych, jak i kolei północno-zachodniej odrzucił propozycje dyrekcji jako niedostateczne. Dziś zapewne będą także pociągi osobowe restrygowane.

Ze Zagłębia węglowego gniewińskiego donoszą, że kilka szybów wstrzymało produkcję nie mając miejsca na pomieszczenie nagromadzonego węgla.

Wiedeń. Komitet wykonawczy służby Towarzystwa kolei państwowych jednomyślnie uchwalił uznać koncesje Towarzystwa za niezadowolniające. Koalicja organizacji kolejarzy uchwalila wystosować do personalu kolei państwowych odezwę z wezwaniem, aby obecnie nie rozpoczynał biernego oporu. Równocześnie wzywa koalicja służbę, trwającą w biernym oporze przy kolejach prywatnych, aby unikała strajku lub odmawiania robót, sprzecznego z instrukcjami.

Budapeszt. Ze strony krajowego związku robotników kolejowych oficjalnie donoszą, iż wczoraj w południe robotnicy magazynowi na budapeszteńskich stacjach kolejowych rozpoczęli bierny opór, ze strony jednak naczelników stacyj zaprzeczają, jakoby bierna rezystencja wybuchła.

Uгода.

Budapeszt. Wczoraj przedpołudniem odbyli austriaccy i węgierscy ministrowie osobno narady, poczem zeszli się na wspólną konferencję, w której wzięli udział wszyscy węgierscy członkowie gabinetu, z wyjątkiem ministra handlu, oraz sekretarza Steryni, Mereffy i Popowich i austriaccy ministrowie i szefowie sekcji Sieghardt i Rössler. Obrady przerwano od godz. wpół 3 do 5 popołudniu.

Budapeszt. Wczoraj po południu odbyły się w węgierskim prezydium gabinetu naprzód osobne konferencje ministrów austriackich i węgierskich, które trwały do 7 w. poczem minist. zeszli się na wspólną konferencję, która trwała do wpół do 10 i w której na podstawie poczynionych propozycji ze strony obu rządów starano się dojść do zadowalającego wyrównania końcowego bilansu. Usiłowania te dotąd nie udały się. Obrady będą jeszcze dziś kontynuowane.

Budapeszt. Rokowania ugodowe trwały wczoraj do 10 wieczorem i nie wydały, jak pórużędnie ogłoszają, jeszcze rezultatu. Dziś rokowania będą kontynuowane. W każdym razie dzisiaj wieczorem ministrowie i urzędnicy austriaccy opuszczają Budapeszt.

Przemycanie bydła serbskiego.

Wiedeń. Ministrowie rolnictwa Auersperg i Daranyi, korzystając ze sposobności rokowań ugodowych, omówili także obszernie sprawy rzeźkomego przemycania bydła z Serbji przez Bośnię. W sprawie śledztwa w tym kierunku i ewentualnych energicznych zarządzeń obaj ministrowie przyszli do zupełnego porozumienia,

Z sejmów austriackich.

Opawa. Sejm śląski przyjął bez dyskusji przedłożenie wydziału krajowego w sprawie uregulowania płac urzędników, podurzędników i służby krajowej.

Salzburg. Na wczorajszym posiedzeniu sejm mu pos. Stoelzl przedłożył wniosek nagły, w którym sejm wyraża nadzieję, że rząd będzie się starał, by sejmom dawano corocznie dostateczny czas do spełniania konstytucyjnych zadań. W uzasadnieniu wniosku pos. Stoelzl wskazał na to, że z powodu obecnej praktyki zwoływania, odraczania i zamykania sejmów z jednej strony wydział krajowy nie może na czas wypracować sprawozdania, z drugiej zaś sejm nie może podzielić swych prac tak, aby mógł je załatwić. Mimo obecnej bardzo trudnej sytuacji wnioskodawca jest zdania, że rząd mógł by także obecnie rozważyć tę sprawę i nie lekceważyć sejmowi.

Prezydent kraju wskazał na to, że jest to sprawa, obchodząca rząd centralny. Rząd krajowy jednakże chętnie życzenia sejmowi wedle swej możliwości poprze i zastrzeżę się tylko co do wyrażenia „lekceważenie sejmowi“. Następnie wniosek przyjęto.

Związek katol. krawców

Kraków, ulica Floryańska I. 7. Tuż przy Rynku.
Lwów, plac Halicki I. 7. Gdzie Centralna Kawiarnia.

Pierwszorządny magazyn na zamówienia.
Wielki skład materiałów krajowych i angielskich.

⊗ ⊗ ⊗ ⊗ Krój angielski. ⊗ ⊗ ⊗ ⊗

Grac. Na wczorajszym posiedzeniu sejmu styryjskiego przyjęto jednomyślnie wniosek w sprawie obchodu 60-letniego jubileuszu cesarza.

Następnie toczyła się dyskusja nad zmianą ustawy krajowej w sprawie t. zw. „Natural-Verpflegs-Stationen“. Przyszło przytem do bardzo burzliwej dyskusji między socjalistami a innymi stronnictwami. Socjalistyczni posłowie Resel i Schacherl przemawiali w bardzo ostrym tonie przeciw ustawie, co wywołało taką burzę, że wszyscy inni posłowie z wyjątkiem Słoweńców opuścili salę, a marszałek przerwał posiedzenie.

Praga. Sejmowi posłowie niemieccy wszystkich stronnictw w obecności ministra Prade-go uchwalili rezolucję, domagającą się oddzielenego statusu urzędniczego dla każdej narodowości, w razie mianowania w niemieckich okręgach wyłącznie niemieckich urzędników.

Zamach na pociąg.

Bukareszt. Onegdaj wieczorem przyszedł ze znacznym opóźnieniem do stacji Ungeni pociąg odeski. Podróżni opowiadają, że koło stacji Raskelnaja rzucono na pociąg bombę, która zniszczyła lokomotywę, przyczem maszynista i palacz zginęli. Złoczyńcy rzucili się na wóz pocztowy, zastrzelili urzędnika i 2 żandar mów i zrabowali 25.000 rubli. W pociągu miały zginąć dwie kobiety.

Konferencya haska.

Haga. W komisji wojny morskiej obradowano nad projektem w sprawie praw i obowiązków państw neutralnych na wypadek wojny morskiej. Na początku obrad oświadczyli zastępcy Japonii i Anglii, że projekt ten zawiera maksimum koncesyi, na jakie zgodzić się mogą, wszelkie inne zmiany naraziłyby całą ustawę na odrzucenie. Wobec tego zastępca Rosyi cofnął zapowiedziane poprawki.

Nowa pożyczka rosyjska.

Paryż. Rosyjski minister skarbu Kokowcew bawi tu od kilku dni i konferuje z Clemencau. Mówią o nowej pożyczce rosyjskiej.

Paryż. Minister skarbu Caillaux przyjął wczoraj rosyjskiego ministra skarbu Kokowcewa, który był u niego na śniadaniu.

Konstytucya perska.

Teheran. Jak słychać, szach wczoraj podpisał konstytucyę.

Rozruchy w Kalkucie.

Londyn. Biuro Reutersa donosi z Kalkuty o wielkich demonstracjach i rozruchach podczas ubiegłego wieczora. W rozruchach brali udział studenci i tłum, który zajął miejsca na dachach i obrzucał kamieniami i cegłami tramwaje i przechodniów. Wiele wozów tramwajowych uszkodzonych; znaczna ilość osób rannych. Także 40 policjantów odniosło rany. Prasa zarzuca policyi, iż wystąpiła z niesłychaną bezwzględnością przeciw demonstrantom.

Nadesłane.

Bezkrwistość

i towarzyszące jej, a tak zniechęcające osłabienie i znużenie usuwa zdumiewająco szybko SCOTTA Emulsia. Dobra stawa, jaką sobie zyskała SCOTTA Emulsia, jako niezawodny środek na

Bezkrwistość



Prawdę, tylko z tym znakiem rybaka, jako znakiem gwarancyjnym wyrob. Scott'a.

polega na tem, że tylko najlepsze ingrediencye, które można kupić za pieniądze, i które z pomocą długoletniego doświadczenia zdołano stosownie dobrać, składając się na lekko strawną i nadzwyczaj smaczną krem sporządzony przez jedyną w swoim rodzaju fabrykację Scotta. Rezultatem tego jest produkt o nieprześcignionej wartości odżywczej.

Cena oryg. flaszki 2 korony 50 hal.

Do nabycia we wszystkich aptekach.

Tylko najlepsze, wysuszone Orzechy kokosowe



przerabiają fabryki Ceres i wytwarzają bez żadnej domieszki w najstaranniej czysto utrzymanych :: aparatach sławny ::

Ceres-tłuszcz
do potraw, ciast, pieczeni :: i do gotowania. ::

Sanatogen

Przez 5000 przeszło profesorów i lekarzy wszystkich krajów cywilizowanych uznany jako najskuteczniejszy środek wzmacniający i odżywny.

wzmacnia ciało i nerwy

Do nabycia w aptekach i drogueryach. Broszury darmo i opłatnie od Bauera & Cie., Berlin SW. 48.

Główne zastępstwo: C. Brady, Wien I. Fleischmarkt 1.

Ziwnostenská Banka pro Cechy a Moravu v Praze.

BANK PRZEMYSŁOWY

dla (zech i Morawii w Pradze. - Filia w Krakowie.

Ażeby naszej P. T. Klienteli dać możność korzystania z utrzymującej się konjunktury, podwyższyliśmy z dniem **1 października r. b.** stopę procentową od wkładek na książeczki

na 4 1/2%

Dalsze warunki pozostają niezmiennione.

Nowość Płynna Nowość Somatoza żelazista

(Somatoza z żelazem w połączeniu organicznym) zalecaną bywa szczególnie dla

cierpiących na blednicę przez lekarzy poleconą

Pobudzająca apetyt i wzmacniająca nerwy. Do nabycia w aptekach i drogueryach.

Dr. Kazimierz Koziński

adwokat krajowy otworzył kancelaryę adwokacką w KRAKOWIE, Karmelicka 10.

Serg glicerynowe
mydło
czyści skórę
białą i delikatną.
Wszędzie do nabycia.

Szczególne, antyseptyczne właściwości części składowych pragskiej maści domowej z apteki B. Fragnera, c. k. Dostawcy Dworu w Pradze oddziałują, skutecznie na szybkie zabliznienie ran wszelkiego rodzaju. Maść nadaje się znakomicie do smarowania tychże, chroniąc je przed zanieczyszczeniem i działając ochładzająco i uśmierdzająco ból. Ten doskonały środek domowy można nabyć także w tujszych aptekach.

Z początkiem roku szkolnego jest rzeczą bardzo ważną wskazać na to, że dzieciom już i tak przeciążonym przez natężenie umysłowe, nie powinno się dawać napojów, które rozdrażniają nerwy i tem samem szkodzą zdrowiu. Do takich napojów obok alkoholu należy w pierwszym rzędzie kawa ziarnista (kolonialna) która według orzeczenia pewnego znakomitego lekarza nie powinna być w ogóle dawana dzieciom, będącym w wieku szkolnym. I jest to w istocie wcale niepotrzebne. Kathreiner Kneippowska kawa słodowa zastępuje przecież tak świetnie kawę ziarnistą! Specjalny sposób przyrządzania jej dla dzieci wymaga bardzo niewielkiego trudu, który wnet nagrodzonym zostaje przez widoczny rozkwit naszych małych Milusińskich. Kathreiner Kneippowska kawa słodowa jest lekko strawną, tworzy krew, wzmacnia organizm i dzięki sposobowi fabrykacji posiada przyjemny, ulubiony smak kawy naturalnej, do którego każdy z łatwością przywyka. W każdym razie należy przy zakupie zachować ostrożność z powodu, że istnieją liczne bezwartościowe naśladownictwa. Należy więc żądać wyraźnie „Kathreiner“ i brać tylko zamknięte pakiety oryginalne z tem nazwiskiem oraz z nazwiskiem i portretem Proboszcza Kneippa jako marką ochronną.

Oko prawa czuwa. O tem musiał się przekonać w tych dniach pewien kupiec z S. kiedy sądził, że może, na miejsce powszechnie znanej przyprawy Maggi'ego do zup, tj. tem mianem, sprzedawać produkt lichej wartości. Proces wytoczony w obronie zastrzeżonej marki ochronnej prawa środków spożywczych, który zakończył się dlań karą w wysokości 365 K. Kara surowa, ale sprawiedliwa, kiedy się uwzględni, na jak wielkie szkody jest narażoną publiczność przez tego rodzaju manipulację.

Podobny los spotkał dwu jego kolegów z powodu podobnych fałszowań. Te wypadki pouczą, że przy kupowaniu Maggi'ego przyprawy do zup trzeba być bardzo ostrożnym.

Do dzisiejszego numeru dołączamy (dla prenumeratorów miejscowych) zawiadomienie o otwarciu fabryki wyrobów masarskich Stefana Sieczkowskiego w Krakowie na które zwracamy uwagę Szanownych Czytelników.

—0000000000000000—

Józef Massar

KRAKÓW, ulica Floryańska nr. 15.

Poleca na jesień i zimę: **Nowości w Welnie, Jedwabiu, Flanelach i Barchanach** oraz ogromny wybór **Konfekcyi dziecięcej**, dla Panienek do lat 16, dla Chłopców do lat 14. - - - Towar doborowy. - - - Ceny umiarkowane.

Kto ma **ASTMĘ** nieżył oskrzeli, krwawienie płuc, dolegliwości piersiowe, cierpienia żołądka,

niech odzaje czasu i zbada znajdujące się na końcu doniesienia. Jest to tylko **znikomie mała część** wciąż nadchodzących. Ogłasza się je bez żadnego komentarza, mając to przeswiadczenie, że cierpiąca publiczność zapewne jest w możności wytworzyć sobie sąd. Doniesienia te z wyjątkiem małych zmian stylistycznych i skrótów uskuteczniionych z powodu szczupłości miejsca, są dosłowne. Listy oryginalne, na których podpisy są **urzędownie uwierzytelnione**, można przeglądać i wyraża się tu **usilną prośbę** o zrobienie z tego obszernego użytku. **Ze strony władz już to nastąpiło.** Odstąpienie od prawdy, gdyby je znaleziono, czy to w tych wstępnych słowach, czy też w następujących doniesieniach, pociągnęłoby za sobą surowe kary. — Aby laicy, nie czekając dopiero na wybuch choroby, lecz już przy wystąpieniu, **choćby tylko jednej jedynej oznaki**, mogli zawczasu oglądać się za pomocą, wymienia się tu niektóre z najczęściej występujących.

Oznak: kaszel często do wymiotów pobudzający. — Wyrzucanie ciągnącej się flegmy. — Kłucie w piersiach i plecach. — Uciskanie w łopatkach. — Poty nocne. — Stałe zimne ręce i nogi. — Dusznosc. — Oddechowł towarzyszy potem słyszalny, gwizdzący i warczący szum. — Plucie krwią. — Często silne niemiłarowe bicie serca w połączeniu z silnem uczuciem trwogi. — Nienależyty sen. — Zie trawienie i t. d. i t. d.

Do rozpoczęcia leczenia jest potrzebne dokładne opisanie cierpienia, podanie zatrudnienia, i czy nogi ziębną. Adresować:
Kur-Institut „Spiro spero“, Dresden-Niederlössnitz, Schulstrasse Nr. 191 d.

Astma i choroby sercowe.
 Jestem napowrót całkiem zdrow. Atak nie powtórzył się już nigdy i mogę całemi godzinami chodzić, nie czując braku oddechu. Ręce i nogi są ciepłe. Apetyt i stolec są regularne, jednym słowem jestem tak zdrow, jak sobie lepiej życzyć nie mogę — co po Bogu, Waszej kuracji zawdzięczam. Antoni Hödl, u pana Küchera właśc. gospody Alt-Altheim, p. Feldkirchen (Austria górna).

Już często chciałam pisać do Was, aby Wam donieść, że Wasze leczenie pomogło mi nadzwyczaj. Moje cierpienie astmowe rozpoczęło się przed 3 laty przez influenzę i nieżył oskrzeli.

Otóż proszę Was jeszcze wspomnieć o mojem wyzdrowieniu w Waszych piśmiech, gdyż Waszemu leczeniu zawdzięczam swe teraźniejsze zdrowie. Wam wdzięczna i uniżona Matylda Hübschmann, wdowa po c. i k. starszym komisarzy marynarki, Baden b. Wien, Fleminggasse 45.

Ja niżej podpisany, pozwalam sobie wyrazić moje najgorętsze podziękowanie za wyleczenie z dolegliwości astmatycznych. Przez wiele lat cierpiałem na brak oddechu, który w końcu wytworzył najgorszy rodzaj astmy. Noce zmuszony byłem przepędzać siedząc na stołku. Musiałem opuścić mój interes, gdyż przy najmniejszej czynności sądziłem że się uduszę. Kilku lekarzy prosiłem o radę, lecz wszyscy oświadczyli, że cierpienia moje są nieuleczalne. Byłem bezradny i bez nadziei, gdy wtem dowiedziałem się przez jednego z Waszych przyjaciół o waszym zakładzie i tu zwróciłem całą moją nadzieję — i Bogu dzięki, nadzieja tu nie zawiodła mię. Już po kilku miesiącach nastąpiło polepszenie; atak, który codziennie występował, powtórzył się zaledwie jeszcze parę razy i po pół roku mogłem z powrotem podjąć moją pracę i prowadzić ją dotychczas nieprzerwanie. Uplynał już od tego czasu jeden rok, jak zanęchałem kuracji i jestem dzięki Bogu całkiem zdrow. Dziękując zatem Panom z całego serca za ich pomoc, pozostaję Wasz Edmund Bucheder, ślifierz, Neuzug Nr. 6 bei Stadt Steyer (Austr. górna). Adam Osterberger, naczelnik gminy.

Astma, nieżył oskrzeli, nieżył nosa i krtani.

Jestem teraz ze swęgo cierpienia zupełnie wyleczony; pojawiło się ono jakoś przed 5 laty. Objawilo się przez trudny oddech w wysokiej mierze, co szczególnie uczuwałem, leżąc lub spinając się po górach, przez ziębnienie nóg i gwizd w przewodzie oddechowym, jakoteż przez suchy kaszel. Zwracałem się do kilku lekarzy, ale nie pokazało się żadne polepszenie. W tem dowiedziałem się przed dwoma laty o zakładzie leczniczym „Spiro spero“ i zwróciłem się doń. Dziękuję bardzo za trudy tego zakładu, które drobna kwota potrzebowałem wynagrodzić. Z wysokim poważaniem Józef Luksch, Steinmetz, Innergefild, p. Aussergefild (Las Czeski).

Podpisany potwierdza, że znany mu osobiście Józef Luksch przed mniej więcej 2 laty był bardzo chory, a poda-

nym przez S. T. zakład leczniczy „Spiro spero“ sposobem leczenia został wyleczony i teraz jest zupełnie zdrow. Urząd gminny Innergefild, A. Weishäupler, naczelnik gminy.

Cierpiąc przez 2 lata na astmę i zaflegmienie przewodów oddechowych, radziłem się wielu lekarzy, lecz choroba moja nie ustawała; zwróciłem się zatem do zakładu leczniczego „Spiro-spero“ i zostałem w jaknajkrótszym czasie, pierwej aniżeli się tego spodziewałem uwolniony od moich dolegliwości i uzyskałem napowrót moje dawne zdrowie. Wyrzażam przeto Zakładowi leczniczemu moje najserdeczniejsze dzięki, i każdemu, kto cierpi na podobne dolegliwości polecam go najgoręcej. Z wysokim poważaniem Alois Ebert, malarz pokojowy, Klemensdorf b. Marienbad, Czechy. Prawdziwość powyższego stwierdza (L. S.) M. Ebert, naczelnik gminy.

Czuje się w obowiązku wyrazić Zakładowi leczniczemu „Spiro spero“ w Dresden-Niederlössnitz, moje najserdeczniejsze dzięki, albowiem moja choroba nosa, którą miałem od 2 1/2 lat i sprowadz często wielkie cierpienia, ustąpiła. Odzyskanie sluchu w prawem uchu zawdzięczam całkowicie Waszyp kuracji. Obecnie jestem zupełnie wyleczony — podczas gdy przedtem wszelkie stosowane środki okazały się bezskutecznymi. Joanna Schramml, Stopfenan p. Neuhofen a Ybbs (Austria dolna). Urząd gminny Kornberg: Rechtberger, burmistrz.

Dolegliwości płucne, dolegliwości piersiowe.

Miałem przeszło 10 lat zastarzały nieżył płuc. Rodzice moi utrzymywali, że już jako małe dziecko nie byłem zdrowy ani przez 1 dzień, że używali wszelkich środków, jakie im radzono, ale wszystko nadaremnie. W tem wyczytałem w gazecie o zakładzie leczniczym „Spiro-spero“, do którego zwróciłem się natychmiast. Rozpocząłem leczenie i po 8 dniach mogłem już leżeć w łóżku wyciągnięty, całą noc spać, flegma ustępowała łatwo i było jej coraz mniej, aż w końcu zupełnie znikła. Składam temu zakładowi serdeczne podziękowanie. Gabryel Rossmarin, Hellmonsödt, Muhlkreis, Austria górna.

Z radością donoszę Panu, że moja choroba zniknęła całkowicie i jestem teraz tak zdrowy, jak już nie byłem od 10 lat. Bóle piersi i krzyżów minęły i cieszę się również dobrem trawieniem. Zeachciejcie przyjąć Panowie za Wasze usiłowania moje gorące podziękowanie. Ludwik Enzelmüller, Ems Austria górna, w browarze.

Z wielką radością pospieszam donieść, że czuje się całkowicie zdrową, co po Bogu Wam Panowie zawdzięczam. Od 1 maja wstąpiłam z powrotem do obowiązku i z wesolym umysłem mogę moją pracę dalej wykonywać. Jeszcze raz serdeczne dzięki za Wasze trudy. Z wys. poważaniem Marja Neussel, Knittelfeld, Styrya, Gaalerstr. 1.

Już rok przeszło mija, jak zwróciłem na Was uwagę i przedstawiłem Wam moje życie. Uczepiłem się całą siłą mej woli Waszej kuracji i mogę powiedzieć: Bogu dzięki,

jestem po przeprowadzeniu teje całkiem zdrow. Mimo że przez 10 lat kaszlałem, obecnie kaszel ustał zupełnie i jestem w stanie moją pracę jako cieśla wykonywać dalej. Wszyscy, którzy wiedzieli jak nędzny był stan mego zdrowia poprzedniej zimy, nie mogą się dość nadziwić memu powrotowi do zdrowia. Za Wasze trudy najserdeczniej dziękując kreślę się z wysokim poważaniem Kaspar Waas, Gusswerk bei Maria-Zell, Styrya.

Dolegliwości żołądkowe i jelitowe, piersiowe i serca.

Z radością muszę stwierdzić, że przez poleconą mi przez Panów kurację jestem całkowicie uleczoną. Dwa lata doznawałam silnych boleści w organach trawienia. Nie mogłam znieść żadnych gorących, ani zimnych potraw. Stolec był tak niedostateczny, że często obawiałam się złych następstw. Ciągłe ciśnienie w piersiach i kłucie w lewym boku, dokuczało mi dniem i nocą. Co mnie zaś najwięcej w tej chorobie przerażało, to nieregularne, często i gwałtowne bicie serca, które raz o mało nie przyprawilo mnie o śmierć. Ciśnienie w piersiach i brak oddechu, były tak wielkie, że czasem nie bylam w stanie wydać słabego nawet głosu. Przytem kaszlałam bardzo nawet krwią. Ręce i nogi były stale zimne. Krótko mówiąc, byłam w takim stanie, że nie spodziewałam się już nigdy polepszenia w mem zdrowiu. Wiele rad lekarskich okazało się bezskutecznymi. Z początkiem zeszłego roku czytałam w pewnym dzienniku o Waszym sławnym zakładzie. Natychmiast zwróciłam się do tegoż i po miesięcznej kuracji zniknęła choroba zupełnie. Znoszę każdą potrawę, stolec jest w porządku, bole w piersiach nie dokuczają mi więcej, a nogi i ręce zachowują dostateczne ciepło. Sen jest obecnie największym moim przyjacielem, jak przedtem uciekał od mych powiek. Wskutek tej kuracji zniknął także mój długoletni ból głowy i darcie w uszach. Jak przedtem szkodził mi najłżejszy przeciąg, tak teraz mogę się śmiać z wszelkich dolegliwości. Fanny Mikec, nauczycielka w Dragatus b. Tschernembel (Unkerkrain). — Podpis stwierdza ck. Starostwo, Fleck.

Donoszę Wam, że moje cierpienia żołądkowe i jelitowe zniknęły zupełnie a zupełnie, mam co dzień stale wypróżnienie i mogę teraz spożywać wszelkie potrawy, a sen także jest dobry. Jestem Wam za to t-sięćkroć razy wdzięczny, żeście mię wyratowali, i będe Wasze leczenie jak najlepiej zalecał wszystkim podobnie cierpiącym. Franciszek Taszl, dozorca sygnałów blokowych, Klein Schwechat b. Wien Nr. 135.

Przeszło 2 lata cierpiałem niewypowiedzianie na żołądek, a wszelka lekarska pomoc była daremną. Zakład leczniczy „Spiro-spero“ natchnął mnie jednak odwagą i zaufaniem i przez jego kurację zostałem z cierpien wyleczony, za co wyrażam Mu moje tysiąckrotne dzięki. Staraniem mojem będzie, wszystkim podobnie cierpiącym jaknajlepiej polecać Wasz zakład. Z wysokim poważaniem Franc. Haberl, Achleiten, p. Rohr b., Bad Hall (Austria górna).

SINGERA maszyny do szycia
 do różnych celów
 a zatem nietylko do użytku przemysłowego, lecz także do wszelkich robót wchodzących w zakres szycia domowego, jedynie u nas nabyć można

Przy kupnie zważać należy na to, aby maszyna uabyta została w waszych składach.

Nasze składy poznać można po ubocznym znaku

Singer Co. Tow. akc. maszyn do szycia
 Kraków, ul. Szpitalna l. 40 uaprzeciw teatru miejskiego.
 Filie we wszystkich większych miejscowościach.

Wszelkie maszyny, sprzedawane pod nazwą „Singera“ w innych składach, są wyrabiane na sposób jednego z naszych dawnych systemów. Nie dorównują one atoli ani pod względem konstrukcyi, jak niemniej trwałości naszemu najnowszemu systemowi maszyn do użytku domowego.

Spółka kredytowa
 Członków Towarzystwa wzaj. ubezpieczeń w Krakowie,
 ul. Basztowa l. 9.
 Stow. zarejestrowane z ograniczoną poręką,
 przyjmuje bez ograniczenia wysokości gotówkę na udziały, od których wypłaca dywidendę. Za lata 1902, 1903, 1904, 1905 i 1906 wypłacała Spółka po 5% dywidendy. Kapitał, złożony na udziały, może Dyrekcya na życzenie członka uruchomić każdego czasu, udzielając pożyczki na udziały w wysokości pełnej lub częściowej, od której nie żąda procentu, lecz tylko odstąpienia dywidendy ściśle w stosunku kwoty i czasu. (1281)
 Blizszych informacyj udziela Spółka na żądania odwrotnie.

Prawo zastrzeż. Każde naśladowanie karne!
 Jedynie prawdziwym jest tylko
Thierry'ego Balsam
 z zielonym znakiem ochronnym „Zakonnica“. 12 małych lub 6 podwojnych flaszek lub 1 wielka specyal. z pat. zamk. k. 5.—
Thierry'ego maść babkowa
 przeciw wszelkim nawet starem ranom, zapaleniom, zranieniom itp. 2 słoiki k. 3.60. Wysyłka tylko za zalicz. lub wysłaniem kwoty. Te obydwie środki uznano ogólnie za najlepsze. Zamówienia adresować: Apotheker A. Thierry in Pragada bei Rohitach-Sauerbrunn. — Składy w lepszych aptekach. Broszury z tys. listów dziękczynnych gratis i franko

DLA KOBIEC
 Spróbujcie tylko raz
Ella-Kremu
 reklamy nie znaczą, a do przekonania trafia tylko sama istota rzeczy.

który oczyszcza twarz i odświeża. Czerwoność skóry, piegł, pryszczce i węgry znikają. Nie tylko przez damy wyższego towarzystwa i artystki, tak w kraju jak i zagranicą, lecz także przez wszystkie warstwy uznany za najlepszy i najskuteczniejszy środek do pielęgowania twarzy i piękności.

Cena 1, 2, 3, i 5 koron.

Ella mydło kremowe 1 kor.
 Ella woda na twarz 1 i 2 „
 Ella puder 1.20, 2.40, 3 i 4 „

Po użyciu jednego patronu powyższego preparatu skutek pewny.

Baros Gábor fabryka artykułów toaletowych i kosmetycznych preparatów.
 Sprzedaż centralna i biuro:
 Budapeszt VII, Dohany utoza l. — Skład 47. — Telefon 8—72.
 Fabryka Budapeszt Varosmajor-utca 42 (dom własny). — Telefon 45—45.
 Wysyłka pocztą dwa razy dziennie za pobraniem lub poprzedniem nadaniem kwoty. [1023]

Trzy guldeny
 kosztuje paczka poczt. brutto 5 kg. pięknie sortowanych odpadków mydeł: flołkowych, różanych, hellotrop, Moschus, konwallowych, brzoskwinowych, lillowych i t. d.
 Wysyła za zaliczką Bohemia Parfumerie Bodenbach a/E., Weiher 221.

MAGAZYN FUTER
P. BOUFFAL
 następcą Armatysa i Sp.
 pod zarządem St. Reina
 Kraków, Rynek gł. l. 22
 poleca:
 W wielkim wyborze
 Nowości na sezon
 1907/8
 Przyjmuje wszelkie roboty, tak nowe jak i przeróbki.
 Cenniki ilustrowane na żądanie darmo i oplatnie.

ZAKŁAD PIERWSZORZĘDNY.

ZAKŁAD PIERWSZORZĘDNY.



Zygmunt Fluss



C. i k. Nadworna sztuczna farbiarnia i chemiczna pralnia
 „System Flussa“ GARDEROBY, UNIFORMÓW, FIRANEK I MATERYJ „System Flussa“
 WSZELKIEGO RODZAJU CAŁYCH I POPRUTYCH.

Własne składy fabryczne: KRAKÓW: tylko przy ulicy Sw. Krzyża 1. 7. LWÓW: ulica Sykstuska
 1. 26 obok c. k. głównej poczty, ul. Batorego 1. 20, (Hotel Saski).

SPECYALNOŚĆ! Pralnia sukni jedwabnych i strusich piór.

Zlecenia z prowincji wykonuje się jaknajstaranniej i jaknajtaniej. — Największy zakład w tym zawodzie w Galicyi, Czechach w Morawii i na Śląsku. — Fabryka w Bernie. — Proszę dla uniknięcia nadużycia dokładnie uważać na moją firmę. Wielkie uznania z najwyższych sfer arystokratycznych i oficerskich (Austro-Węgler). — UWAGA! Na wszystkich z mojej fabryki czyszczonych i farbowanych przedmiotach znajdują się kartki z ceną fabryczną i uprasza się tylko za okazaniem tej kartki zapłacić. (242)

Północno Niem. Lloyd w Bremie,

(Norddeutscher Lloyd)

Generalna Agentura dla Galicji
we Lwowie, ul. Grodecka 93.



Regularna bezpośrednia komunikacja przewozowa z Bremen, pospiesznymi i pocztowymi parostatkami.

DO STANÓW ZJEDNOCZONYCH AMERYKI:

(Nowego Jorku, Baltimore, Galveston) Brazylji, Argentyny (Buenos Aires), Australji, Japonji etc.

Bilety kolejowe do każdej stacji Północnej Ameryki.

Wszelkich wyjaśnień w sprawach podróży, udziela i bilety sprzedaje:

Generalna Agentura Półn. niem. Lloyd
we Lwowie, ul. Grodecka 93.

Koresp. w językach: polskim, ruskim, niemieckim.

WAŻNE DLA EMIGRANTÓW!

Wysły z druku i są do nabycia w Administracyi „Głosu Narodu“, u Gebethnera i Sp. oraz we wszystkich księgarniach dzieła wydane pod redakcją F. B. Zdanewskiego:

„Przewodnik dla wyjeżdżających do Brazylii.“

Wobec stałej emigracyi Polaków do Brazylii, dziełko to liczące 128 stron ścisłego druku, ułożone na podstawie osobistego zbadania stosunków na miejscu, oraz danych statystycznych i źródeł urzędowych, zawiera praktyczne wskazówki dla emigrantów.

O wartości dzieła daje najlepsze pojęcie treść:

Geografia i statystyka. — Wskazówki dla emigrantów. — Emigracja i kolonizacja. — Obyczaje i prawa. — Opis stanów i ich stolic. — Stan rzemiosł. — Zawody wyzwolone, nauka i sztuka. — Handel polski i przetwory produktów na miejscu. — Rośliny użytkowe. — Przewodnik po stolicy Brazylii. — Regulaminy kolonizacyjne. — Zakończenie.

„Słownik portugalsko-polski.“

poprzedzony krótką gramatyką.

Największą trudność dla wychodźcy naszego za oceanem stanowi nieznanostwo języka miejscowego. Słownik ten, jedyny w naszej literaturze, zawierający 22.000 najniezbędniejszych wyrazów, może oddać rodakom naszym w Brazylii znakomite usługi.

WAŻNE DLA EMIGRANTÓW!

KANARKI harcynskie

poleca własnego chowu, rasy „Seiferta“ wyborne śpiewaki o najgłębszym fletowym, melodyjnym śpiewie, sprzedaje według jakości śpiewu, po 5 złr., 6 złr., 8 złr., a najlepsze śpiewaki po 10 złr. Przesyłam pocztą z załączką z poręczeniem wartości oraz nadejścia zdrowych. Przez 10 dni próby wymiana dozwolona.

HODOWLA KANARKÓW
JAN SZUFA

KRAKÓW, ulica Stolarska 1. 13.



Poczta, tel. i stacja kolei. Unterthemenau

Roczny zbył przeszło 5000 wagonów.

Unterthemenauska Fabryka wyrobów glinianych księcia Jana von Siechtenstein Unterthemenau przy Lundenburgu

Poleca:

Płyty klinkierowe różnych gatunków i wytrzymałości na trotoiry, dla dworców kolej, młeczarni, stajni, podworców i t. d., dalej płyty mozaikowe w tysiącznych wzorach, od najskromniejszych do najbogatszych (Produkcja roczna 15 milionów płyt) dla kościołów, szkół, fabryk etc., podwójnie gładzone rury kamionkowe, wkłady do kominków, rury remizowe, cegły klinkerową (prasowaną na sucho o najwyższej wytrzymałości do budowy filarów, prasowaną na wilgotno do budowy kanałów) płyty ściennie i do fasad, cegły gładzone do fasad, dachówkę we wszystkich gatunkach czerwoną i glazurowaną, rury do drenowania, kafle do palenisk.

Ilustrowane cenniki gratis i franko.
- Liczba zajętych robotników 700. -

ZRANIENIA

każdego rodzaju winny być przed jakimkolwiek zanieczyszczeniem ochronione, — gdyż przez takowe najniebezpieczniejsze zranienie w bardzo ciężką ranę zamienia się m. oże. Od 40 lat znana maść ściągająca, zwana Prager Haussalbe, okazała się do tego najdoskonalszą. — Maść ta utrzymuje ranę czysto, ochrania takową, łagodzi zapalenie i ból, działa ochładzająco i przyspiesza zabliznienie. 1139 15

Przesyłka codziennie.

Cena 1 dużej puszkii 70 hal., 1 małej 50 hal. — Za nadesłaniem kor. 8-16 za 4/1 puszkii, kor. 7 za 10/1 p., franco do wszystkich stacyj austr. węg. monarchii. — Wszystkie części opakowania noszą prawnie depozytowaną markę ochronną.

SKŁAD GŁÓWNY

B. FRAGNER, c. k. dostawca Dworu

Apteka „pod czarnym orłem“, PRAGA, Mała Strona, róg ul. Neruda 203. Składy w aptekach Austro-Węgler. — W Krakowie w znacz. aptekach.

Marka ochronna: „Kotwica“

Liniment. Capsici comp.,
zastąpienie
Pain-Expelleru,
jest powszechnie znane jako wyśmienite, bóle usmierzające nacieranie; do nabycia we wszystkich aptekach po cenie 80 hal., K 1.40 i 2 K. Przy kupnie tego powszechnie ulubionego środka domowego należy przyjmować tylko butelki oryginalne w pudełkach z naszą ochronną marką „kotwica“, wtenczas jest pewność, że się otrzymało wyrób oryginalny.

Apteka Dr. Richtera
pod „złotym lwem“ w Pradze,
ulica Elżbiety
No. 5 nowy.
Wysyłka codzienna.

H. Telesznicka

W KRAKOWIE

przy ul. Szewskiej 1. 10 I-sze p.

Poleca: Kompletnie urządzenia salonów, sypialni, jadalni stylow., serwis dorcel. saski składający się ze 134 szt., kantorek i sekretarka (ant.), dywany perskie i zwycz., pianino fortepian, biblioteki, binra, obrazy Matejki i Kossaka, biżuterie, srebro kandelabry, lampy i różne sprzęty mah. i zwykłe. Ołtarz i Tabernaculum złoczone. Wiele obrazów olej. Fisharmonia 4 głos. fir. Schiedemayer Stuttgart. Powyższe przedmioty przyjmuje się w komis.

Cennik drzew owocowych wysyłam każdemu opłatnie. Jabłonie (10 000 sztuk), do sprzedania, wysoko pienne silne z koronami, szczepione na Jabłoniach dzikich: za 10 szt. 8 kor., za 100 szt. 70 kor., za 250 szt. 150 kor., za 1000 szt. 500 kor. Te same bez koron wysokopienne: za 10 szt. 6 kor., za 100 szt. 50 kor., za 250 szt. 112.50 kor., za 1000 szt. 400 kor. Adres: E. Ukiński, Zarząd Ogrodów Olszadwór. Poczta, stacja Kraków. (1287)

Proszę żądać gratis i franko



mego bogato ilustrowanego polskiego Cennika z 3000 odbitkami zegarków, wyrobów srebrnych i złotych

Hanns Konrad
c. i k. dost. Dworu.
Pierwsza
Fabryka zegarków
w Brüx Nr. 709
(Czechy).

Szwajcarski patent. zegarek system Roskopf K. 5. Rejestrowany remontoir kotwicowy Adler-Roskopf K. 7. Prawdziwy remontoir srebrny K. 8.40. (1321)

Lekcji gry

na fortepianie

udziela rutynowana nauczycielka, uczenica pierwszorzędna profesora po przystępnej cenie. Wiadomość od 12-3, ul. św. Filipa 1. 14, I p. drzwi nr. 1. (1167)

Największa w kraju firma

R. PAWŁOWSKI

KRAKÓW, RYNEK L. 18.



poleca swe znakomite przez hafciarnie i pracownie krawieckie wypróbowane maszyny do szycia i do haftu, którym żadne inne dorównać nie mogą. Niezrównane w szyciu i meudoścignione w hafcie. Zadzajcie cenników.

OSTRZEGAM!



każdego ktokolwiekby potrzebował zarzutki i ubrania, ażeby się nie dał ucieść na oko e eg. wyglądającym na wystawach magazyn. wiedeńskich ubraniami got., które ani krojem ani odrobieniem nie mogą się równać z wykonanymi ubraniami z mojej pracowni; cenie różn. niema. A zatem

Łaskawi Panowie!

zamaw. zarzutki i ubrania w pracowni kraw. Edwarda Bocheńskiego & Jana Warmuzka da-

wniej Zygmunt Chila, w Krakowie ul. Wielopole 1. 3 obok gł. poczty. Wypożycza się fraki i anglez. — Wszelkie zamów. na prow. skutecznia się możliwie jaknajprędzej.

Stampiglie wszelkich gatunków maszynki do paginowania i numerowania drukarnie z kauczukowych głosek poleca w doskonałym wykonczeniu

J. Lewinson, Wien, 1176, Adlergasse 12. Telefon 121 76. Cennik gratis i franko. FILIA ODESSA. Zastępcy poszukiwani.

Założony w r. 1870

ZAKŁAD rzeźbiarsko-kamieniarski

Braci Trembeckich

w Krakowie,

ul. Rakowiecka L. 7.

Podjemuje się wykonania wszelkich robót: w zakres ten wchodziących a w szczególności grobowców i pomników tak w miejscu jak i na prowincji. Poleca wielki wybór got. pomników z piaskowca, marmuru i granitu.

„Przewodnik dla Organistów“

zawierający wskazówki jak c. gany w dobrym stanie utrzymywać, reparacje i strojenie ich samemu skutecznie i t. d. jest do nabycia w Administracyi „Głosu Narodu.“

Cena egz. broszurow. kor. 3 w oprawie w półpłótno „ 4 Na przesyłkę pocztową 45 ha

Koncesjonowane przez Wyższe Biuro Nauczycielskie Stefannii Łapaszów z Trembeckich Zwilling, Kraków, ul. św. Jana 1. 2, 1 p. (Róg Rynku gł.) — Telefon 744. — Poleca: c. k. Namieśnictwo. Dyplomow. Nauczycielki, Polki i Cudzoziemki, z wyższą muzyką, z doskonałym jezyk franc., ang. niem. i wykształceniem uniwers. Nauczycieli, Guwernerów, Polaków, Francuzów, Anglików, Włochów i Niemców. Osoby do Towarzystwa i Reprezentacyi domu oraz Bony, Wychowawczyń, Freblanki, Polki i Niemki z krawieczyzną. Francuzki, Angielki, Włoszki, sprowadzane wprost z zagranicy z pierwszorzędných Zakładów Wychowawczo-Naukowych. Internat dla Nauczycielek na przystępnych warunkach.

Wspaniałe złudzenie!

Zarejestrowany wzór. Prawna ochrona. Najwspanialszą ozdobą na drzewko która powinna się znajdować u każdej rodziny chrześcijańskiej są moje ulepszone

przecudne dźwięki anielskie na drzewko Nr 1 całe metalowe z 6 pozłacanymi aniołkami, 30 cm. wysokie. Poręczenie za działanie bez zarzutu. Można umieścić natychmiast zarówno na bardzo małym jak i na b. wielk. drzewku przez proste założ. Ustawione na stole mogą służyć też za dzwonek. Umieszczone na ciepł. piecu dział. także bez płom. świec. Wytworzone przez 3 świece ciepłe powietrze obraca kółka rozpędowe, a umieszcz. na niem uleps. młoteczki stal. uderzają o 3 dzwoneczki, a przez to powstają piękne, srebrne dźwięki, które młody i starych wprawiają w urocz. świąteczny nastrój. Cena z pudełkiem i sposobem postępow. 1.50 K. 3 szt. 4.25 K. 9 szt. 12.— K. 36 szt. 43.50 K. 4 " 5.50 " 12 " 15.— " 50 " 58.— " 6 " 8.— " 24 " 29.— " 100 " 112.— "

Nr 2. Takie same dźwięki anielskie na drzewko. w wykonaniu bardzo okazałym, nadzw. piękne nikt., z kręcon. słupkami dzwonekowiemi i 3 wspan. promieniącymi kwiatami ze srebrnej lamety, które po zapaleniu świec dają cudne odbicie światła, w pudełku wraz ze sposobem postępowania 2 K. 3 sztuki 5.50 K. 9 sztuk 15.50 K. 36 sztuk 57.50 K. 4 " 7.25 " 12 " 20.25 " 50 " 77.50 " 6 sztuk 10.50 " 24 " 39.50 " 100 " 150.— "

Najnowsza szklana ozdoba na drzewko 12 szt. najstaranniej wybranych w pudełku zapakow., stos. do wielkości i wykon. przedm. po —40, 60.—, —70, —80, 1.—, 1.20, 1.50, 2.— K. Lameta (włosy aniołów). srebrna lub złota za kopertę —10 K., drucik do orzechów 100 sztuk —20 K., łańcuszki z kul szklanych, 1/2 do 2 m. długie, stosownie do wielkości kul, —90, —95, 1.20, 1.40 K. Świece na drzewko, 24 w pudełku —50 K., większych 15 w pudełku —58 K., świeczników —50 K.



Wysyłka za zaliczką lub po otrzymaniu należności. Najlepiej uskutecznić zamówienie na odcinku przekazu. Zamawiając listem lub kartą, koniecznie trzeba nadmienić, czy przesyłka ma nastąpić za zaliczką, lub czy też należytość wysłano przekazem. Leży to także w interesie każdego zamawiającego, ażeby zlecenie przesłał przed 15 grudnia, gdyż po 15 grudnia wskutek olbrzymiego nawału nie wysyła się pocztą tak szybko, jak przy zwykłym ruchu. Zamówienia przesyłać więc wcześniej do firmy

Pierwsza fabryka zegarków w Brux, HANNS KONRAD c. i. k. nadw. dostaw. w Brux 1963 (Czechy). Zarządca mego najnowszego katalogu głównego z 3000 odbitek, który przesyła się natychmiast zadarmo opłacony.



5 KORON

prawdziwy szwajcarskiego syst. kotwicowy zegarek remontar pat. Roskopf z litem, mocnem, sprężynę zabezpieczoną mającym, szwajcarsk. em wnętrzem kotwicowem w prawdziwą, plombą ochronną opatrzonej nikt. oprawy, z kopertą ryta, owalnym kablukiem 36 godz. idący (nie 12 godzinny zegarek) z ozdobnymi i złożonemi wskazówkami, najdokładniej uregulow., z 3 letniem poręczeniem na piśmie, 5.—K., 3 zegarki 14.—K., ze wskazówką sekundową 6.—K., 3 zegarki 17.—K. Bardzo obfity wybór w moim katalogu głów.



Nr 7223. Portmonetka z jednego kawałka jasno-brunatnej skóry safianowej, wielka sakiewka, 4 przegródki, sprężynowy kabluczek wewnątrz nikt. zameczek, 9 cm. długa, 6 cm. szeroka, 1.50 K. Nr 7202. Tania, dobra portmonetka z jednego kawałka mocnej gładkiej skóry, fałdowana, z wierzchem z najlepszej skóry, 4 przegródkami i schowkiem na bilety, 3 zameczki, 9 cm. długa, 6 cm. szeroka 1.35 K. Lepsze portmonetki po 1.85, 2.10, 2.80, 3.10, 3.50 3.80 4.20 K. i droższe. Proszę zażądać katalogu!

Pierwsza Krakowska elektro-mechaniczna PALARNIA KAWY



M. JAWORDICKI KRAKÓW Rynek gł. 44.

POLECA rozmaite wyborowe gatunki kawy palonej najnowszym i najlepszym sposobem za pomocą gorącego powietrza po cenach najprzystępniejszych. 1881 0

Premium gwiazdkowe.

Każdy P. T. kupujący, który w czasie od 1 września do 30 listopada uczyni na raz listowne zamówienie przynajmniej na 40 K., otrzyma za darmo jako premium gwiazdkowe budzik alarmowy Nr 4948 z tarczą w nocy świecąca i kalendarz na r. 1908.

Wymiana dozwolona lub zwrot pieniędzy, niema więc ryzyka! Wysyłka za zaliczką lub po otrzymaniu należności. Najlepiej uskutecznić zamówienie na odcinku przekazu. Zamawiając listem lub kartą, koniecznie trzeba nadmienić, czy przesyłka ma nastąpić za zaliczką, lub czy też należytość wysłano przekazem. Leży to także w interesie każdego zamawiającego, ażeby zlecenie przesłał przed 15 grudnia, gdyż po 15 grudnia wskutek olbrzymiego nawału nie wysyła się pocztą tak szybko, jak przy zwykłym ruchu. Zamówienia przesyłać więc wcześniej do firmy

Pierwszy i największy w kraju SKŁAD MASZYN do szycia i haftu wyrobów trykotowych i maszyn do pisania który nie posługuje się agentami.



Nank haft bezpłatnie Cenniki gratis Iranoo Przyjmujemy również maszyny do szycia wszelkich systemów do naprawy

Józef Iwanicki, mechanik i specjalista. LWÓW, Hotel Żorża. L. 2157.

Doniesienie.

C. i k. wojskowy magazyn żywności w KRAKOWIE zakupi począwszy od września 1907 do końca marca 1908: 3360 cetn. metr. żyta i 3000 cetn. metr. owsa tylko od producentów. Bliższe warunki zawarte są w doniesieniu w tutejszym magazynie się znajdującym, gdzie także tak ustne jak i pisemne zapytania zaraz udzielone będą.

W Krakowie, 21 września 1907. Z c. i k. magazynu żywności w Krakowie.

NAJLEPSZE HYGIENICZNE PARYSKIE TOWARY GOMOWE DO CELÓW SANITARNYCH — POLECAJĄ Reim i Spółka Kraków, Rynek Główny Linia A-B. CENNIA DARMO WYSYŁKA DYSKRETNE

P. T. W celu zakończenia konkursu odbywać się będzie obecnie przez krótki tylko czas sprzedaż towarów niżej cen kosztów

w Sklepie chrześcijańskim „Pod Kościuszką“ w Krakowie, przy ulicy Mikołajskiej 1. 1, co niniejszem do wiadomości podaję. Zarządca masy konkursowej Adwokat dr. Wilhelm Dadlez.

Uwaga: W sklepie tym są następujące towary: Bielizna stołowa, męska, damska, krawatki; Wełny, jedwabie, zefiry, kretony itp. na suknie; Wybór wielki płócien, szertingu i perkali białych; Pończochy, skarpetki, chustki do nosa, chustki nagłowe; Wszelkiego rodzaju podszewki. (1283)

Darmo i opłatnie

wysyłam każdemu mój wielki polski, bogato ilust. katalog główny z przeszło 3000 rycin. doskonałych instrumentów muzycznych wszelkiego rodzaju. C. i k. dostawca Dworu Kauss Konrad wysyła instrumentów muzycznych i zegarków Brux nr. 477 (Czechy). Skrzypce szkolne po kor. 4.80, 5.50, 6.—. Do tego smyczek skrzypcowy kor. —80, 1.—, 1.40. Cytry, Harmonje itd. na składzie. Żadnego ryzyka! Wymiana dozwolona lub zwrot pieniędzy. (1142)

Chroń swoją żonę. Tę dla każdej rodziny nadzwyczaj ważną książkę wysyła za nadpłatą 90 h. w markach austr. P. R. Kaupa Berlin S. W. 291 Lindenstr. 50

Doniesienie.

Sposobem kupieckim zakupi się dla wojskowego magazynu żywności w Krakowie 56.000 q owsa i 27.640 q żyta; dla wojskowego magazynu żywności w Tarnowie 18.900 q owsa i 3.350 q żyta; a dla wojskowego magazynu żywności w Ołomuńcu 29.100 q owsa i 6.200 q żyta.

Znaczkami stemplowymi zaopatrzone wnioski sprzedaży muszą być w dniu 15 października 1907 do godziny 10 przed południem najdalej do c. i k. intendatury I. korpusu wniesione.

Bliższe warunki zawarte są w doniesieniu i zeszycie warunkowym sprzedaży, które w intendaturze I. korpusu i w magazynach żywności się znajdują. Zeszycy warunków sprzedaży można bezpłatnie otrzymać. (1344)

W Krakowie 1 października 1907. Z c. i k. Intendatury I. korpusu.

Najlepsze i najtańsze źródło zakupna!

Do taskawej wiadomości! Od moich instrumentów muzycznych niema żadnego cla, ponieważ są wszystkie wyrobem krajowym. Gwarancya. Wymiana dozwolona, lub zwrot pieniędzy. — Polecam najlepsze

ręczne harmonie Nr. 806 1/4 10 klawiszy 2 rejestry 50 tonów, wielkość 31 razy 15 1/2 cm. K. 7.90. Nr. 307 1/4 10 klawiszy, 3 rejestry, 70 tonów wielkość 31 razy 15 1/2 cm. K. 8.60. Nr. 663 1/4 „Volksfreund Akkordeon“ 10 klawiszy, 2 rejestry, 50 tonów, podwójne brzmienie 3 trąbki, wielkość 31 razy 15 cm. K. 7.40. Lepsze harmonie po K. 9.50, 11.40, 13.50, 14.20, 16.50, 23.50 i wyżej. Proszę żądać Cennika. Szkoła samouczenia się do każdej harmonii darmo. Gwarancya za porządne i dobre wykonanie. Wysyłka za zaliczką przez Dom Wysłkowy instrumentów muzycznych HANNS KONRAD c. i k. dostawca Dworu, w Brux Nr. 711 (Czechy). Polski Cennik z przeszło 3000 rycinami na żądanie każdemu gratis i franko. (1323)

Ogłoszenie!

Wina do Mszy św. dostać można u ks. Petra Krawec w Hanczowozob p. loco Szepes megye Węgry. Stołowe białe a 46, 50, 60, 70 80 hal. liter. Czerwone od 70 h. wyżej. Tokaj samoderer a 1, 1.50, 1.60, 2 kor. Tokaj słodki (ausb. uch) a 4, 5, 6 kor. litr. Ręcza za prawdziwość wina tego: ks. Jan Kwiatkiewicz z Sromowic ks. Antoni Łętkowski z Krościenka. [271]

Nie dajmy się oszukiwać!

Niemieckie TUTKI cygaretowe, jak również niemieckie BIBUŁKI cygaretowe, kupujemy ciągle, a nie wiemy, że to wyrób wrogów naszych. Tytuły polskie, ruskie, zazwyczaj patryotyczne, jakich oni używają, są tylko podstępem. — Na odnośnym towarze powinna być wymieniona firma polska lub ruska, która ten towar wytwarza i której nazwisko wszyscy znamy.

My przemysłowcy Polacy i Rusini, nie mamy powodu wstydić się naszych nazwisk. A więc precz z wyrobami, które nie posiadają nazwiska przemysłowca polskiego lub ruskiego.

Szanujmy siebie, jeśli nie chcemy zginąć!

Mr. Wł. Bekdowski

właściciel Zakładu przemysłowego „NORIS“ Kraków, Starowiślna 26 (dom własny).

Szczególniejszą uwagę zwracam na tutki „Salvesol“. — „Fram“ ze Salvesolem. — „Dalmios“ ze Salvesolem. Wszystkie są pierwszej jakości. Wata „Salvesol“ umieszczona w tutkach pochłania nikotynę, a więc usuwa jej szkodliwe działanie na organizm ludzki.

Wata „SALWESOL“ nadaje się nawet do najmocniejszych tytoni i cygar. — Do nabycia w c. k. Trafikach i lepszych handlach. (1015)



Proszę żądać najnowszego cennik i spis płyt najnowszych zdjęć darmo i opłatnie

Pierwszy krajowy Skład Gramofonów i Fonografów

hurtowny i częściowy [228] KRAKÓW, ul. Grodzka 71.

Największy skład Gramofonów, Fonografów i walców najnowszych zdjęć. Części składowe zawsze na składzie. Reparacje wykon. się dokładnie i szybko. Najnowszy Gramofon „TONARM“ z tubą kwiatową wraz z 10 płytami 35 złr. Gramofony i Fonografy najnow. konstrukcyi od kor. 12 do 500.



FARBY WOJNE

do celów szkolnych w guziczkach tafelkach, laskach, tubach i muszelkach, werniksy, papiery i przybory do malowania akwarel. Kompletne kasety z farbami wodnymi.

Farby pastelowe Lefranca oraz papiery i płótna i werniksy do tegoż.

APARATY do wypalania na drzewie i kartonie. Wyroby z drzewa i przedmioty z terakoty. Przybory i wzory do robót piteczkowych (Laubsag). Wzory do wypalania i malowania.

Przyrządy gimnastyczne

do uzyskania nadzwyczajnej siły przez regularne ćwiczenia w mieszkaniu. Systemy Whitely, Sadow, Ideal, Phelau i w. i. dla młodzieży kobiet i mężczyzn.

RYNEK 37,
KRAKÓW, LINIA A-B.

PERFUMY i MYDŁA toaletowe angielskie, francuskie i krajowe. — Woda kolońska, prawdziwa i krajowa. **PUDRY** do twarzy i włosów, francuskie, niemieckie i krajowe. — **Puszki i tabdziki do pudru.** — Specjalności wyrobów krajowych: Haya pudry i mydła dla dzieci woda kolońska z zapachami Mimoza. Mydło lecznicze polecane przez dra Lustra fabryki „Tlen“. Perfumy i mydła toaletowe z tejże fabryki. — **Mydła kwiatowe** fabryki zakopiańskiej.

Wyroby wawelinowe aptekarza Bartmańskiego. —

Woda do ust dra Cybulskiego i w. i.

Szczotki do zębów, rąk i paznokci. —

Przybory do golenia. — Środki kosmetyczne oraz inne artykuły toaletowe z pierwszorzędných fabryk francuskich i angielskich. —

REIM & SPÓŁKA

FARBY OLEJNE

do robót artystycznych farby olejne dekoracyjne i do studyów. — Pendzle — Płótna — Papiery — Kartony i deszczutki gruntowane do malowania. Palety — Ształugi — Manekiny — Kije — Spachtle — Noże i inne przybory do malowań olejnych.

Praktycznie zestawione kasetki

z przyborami do malowania olejnego. Przybory do modelowania. Farby i środki do malowania na porcelanie aksamicie, chromofografi i na gobelinie, drzewie i terakocie. —

Artykuły szirurgicalne i higieniczne do pielęgnowania chorych. **PRZYRZĄDY LEKARSKIE.** Papier klozetowy.

NOWOŚĆ!

„ZERO“, higieniczna wata klozetowa.

L. 5806.

Doniesienie.

Aby zabezpieczyć potrzebę chleba i owsa na czas od 1 stycznia do 31 grudnia 1908 r. dla wojska w stacyach do I. korpusu należących zostającego, odbędą się rozprawy, a to: w wojskowym magazynie żywności w Krakowie dla Bochni i Niepołomic na owies, dla Wadowic na chleb i owies dnia 16 października 1907, w wojskowym magazynie żywności w Ołomuńcu na chleb i owies dla stacy w Karniowie, w Cieszynie, w Bielsku i ck. Szumberku dnia 14 października 1907, dla stacy w Prościejowie, w Przerowie, w Bzeńcu i w Hranicach dnia 22 października 1907, tudzież w wojskowym magazynie żywności w Tarnowie na chleb i owies dla Nowego Sącza dnia 18 października 1907.

Rozprawy odbędą się zawsze o godzinie 10 przedpołudniem, a warunki tej dzierżawy się dotyczące znajdują się w ogłoszeniu znajdującym się w dotyczących starostwach i w wojskowych magazynach żywności w Krakowie, w Tarnowie, w Ołomuńcu i w Opawie.

Zeszyty warunków, które na żądanie bezpłatnie wydane będą są do przejrzania w powyżej wymienionych magazynach żywności.

W Krakowie 1 października 1907.

[1338]

Z c. i k. intendancji I. Korpusu.**Oryginalny****„ROSKOPF KOLEJOWY“**

Prawdziwy
z tą
marką
Zł. 3.50



tylko
ochronną
Zł. 4



Mój oryginalny „Roskopf Kolejowy“ remontoir kołowicowy posiada 32 godzin idący werk, kryty szkłem, z łożyskami rubinowymi, z tarczą emaliowaną, sze elnie zamykający się, prawdziwą nielową, grawirowaną kowertę do otwierania, patentowanym czopkiem do naciskania, skutkiem czego przekręcenie sprężyny jest wyluczone czono. Każdy zegarek ma kompasowy przyrząd regulacyjny i utrzymuje czas w każdej porze dokładnie co do minuty, Przeszło 10 000 sztuk dostarczam c. k. kolej. państw. ku najlepszemu zadowoleniu.

Bez sekundnika K. 7. — ze sekundnikiem K. 8.

3 lata pism. gwarancji. — Za nieodpowiednie zwrot pieniędzy. Wysyła za pobraniem.

MAX BÖHNEL

Wien, IV., Margarethenstrasse 27.

Sądowy taksator i rzeczoznawca

Żądajcie cennika z 2.000 rycin darmo i oplatnie

Do Pana Maxa Böhnela Wiedeń, IV. Z przyjemnością donoszę Panu, że z przysłanych zegarków jesteście bardzo zadowoleni Chodzą znakomicie.

Z poważaniem

Ed. Żurek starszy revident c. k. Kolei państw., Tryest.

(Ostrzega się przed naśladowicielami)

5 koron więcej zarobku dziennego

Towarzystwo domowych robót pończoszkowych. Poszukujemy osób obojga płci do plecienia na naszej maszynie. Prosta i szybka praca przez cały rok w domu. Wiadomości przedwstępnych nie potrzeba. Odległość nie stanowi przeszkody, a my sprzedajemy robotę.

Towarzystwo domowych robót pończoszkowych

Thos. H. Whittick i Ska, Praga, Frantiskovo nabrzezi 6—194. 701 0

Zakład pogrzebowy

odznaczony najwyższymi nagrodami

Jana WOLNEGO

przy ul. św. Tomasza 1. 4, tuż przy pl. Szczepańskim, Filia: ulica Kopernika 1. 6. — Telefon Nr. 331.

Zakład podejmuje się urządzeń pogrzebowych, oraz sprawozdania zwłok ze wszystkich krajów europejskich. (1339)

Stały i pewny zarobek od 20-30 koron tygodniowo.

może mieć każdy, kto będzie pracował na opatentowanej „długiej“ maszynie „SLAVIA“.

Ani wiek ani płeć nie mogą być na przeszkodzie. Odległość też nie ma żadnego wpływu. Dokładne nauczanie pracy na maszynie za darmo



Na żądanie posyłamy nauczycielki do domu. Wykonane prace przyjeżdża się do dalszej sprzedaży.

Pierwsze Galicyjskie przedsiębiorstwo domowych robót pończoszkowych na długich maszynach do procenta.

J. LIBAL i S-ka

zarejestrowane Towarzystwo handlowe

LWÓW, ul. Kochanowskiego Nr. 39—16.

(Ostrzega się przed kupnem maszyn kulistych).

Żądajcie prospekty.

Nowo otwarty

MAGAZYN OBUWIA

przy ulicy Szewskiej 1. 2, pod firmą:

BAZAR KRAKOWSKI

F. ŁODZIŃSKIEGO

poleca Szanownej P. T. Publiczności

Wielki Wybór Obuwia

męskiego, damskiego i dziecięcego własnego wyrobu oraz amerykańskiego, odznaczającego się trwałością, najnowszym fasonem i umiarkowanymi cenami. Zlecenia z prowincji uskutecznią się w jak najkrótszym czasie, podług nadesł. miary lub starego bucika.

Filia: Sukiennice (Hala) 1. 12. — Pracownia: (1152) ul. Wygoda 1. 5. F. Łodziński.

OBRAZY olejne i rodzajowe

po cenach bardzo niskich. — E. LEICHT, Kraków, ul. Pijarska, przy bramie Floryańskiej, poleca wielki wybór ram własnego wyrobu. — Naj-tarsza firma w tym zawodzie założona w 1866 r.



MONOPOL

HERBATA z RĄCZKĄ

DO NABYCIA w CIEŁEJ GALICJI

JUBIUSZ GROSSE
KRAKÓW, Pałac Spiski

JEDYNA W KRAJU

FABRYKA PASÓW

maszynowych

Ignacego Wurma

w Krakowie ul. Kanonicza 1. 19.



Zakład artystyczno-kamieniarski

Józefa Kuleszy

naprzeciw omenturza w Krakowie posiada wielki wyb. got. pomn. z piask., granitu i marmuru. Podejmuje się wykon. grobowców w miejsc. i na prow. [286]

Znane z dobroci

Wiśnie

suszone na kłopot

poleca handel pod firmą

Wojciech Olszowski
w Krakowie, Mały Rynek.



Tanie czeskie PIERZE!

5 kilo, świeżo darte K. 9.80, lepsze K. 12, białe, puchowe, darte, Kor. 18, 24, śnieżno-białe, puch., darte, K. 30, 36. Wysyła oplatnie za pobraniem. Zwrot lub wymiana dozwolone za zwrotem ports. — Benedict Sachsen Lobes 284, p. Pilsen, Czechy.

HALKI

półwełniane.

Praktyczna, t. wala i ciepła materya. — Przy odbiorze 1 pakietu poczt., 6—7 sztuk zawierającego, oplatnie do każdej poczt. Crema-azare z bordiurami sztuka a —70 zlr., w ciemną kratę sztuka a —78 zlr., najpiękniej barwione, w pasy sztuka a —88 zlr., angielskie halki Croiset prawdz. barwione a 1.10. 1.15 zlr., z haftowaniami bordiurami a 1.30. 1.35 zlr. wysyła

Jakób Brady

Fraueuröcke-Export

Ingrowitz (Morawy). (1358)

Erlauskie winogrona.

kosz 5 kg. kor. 3, pigwowe jabłka kor. 3, tegoroczne orzechy kor. 3.50, brzoskwinie wielkie kor. 4, małe kor. 3, pomidory kor. 1.80, szpinak, włoska kapusta, seler w mięszane kor. 2. Wysyła Głósz Béla, Erlau (Węgry). Kores. niemiecka. (1330)

Młodsze

pomocnika fryzjerskiego

lub starszego praktykanta

przyjanie Władysław Lidwin, Nowy Sącz, dwor. ec. (1346)

Chłopca do praktyki

przyjmie zaraz handel kolonialny delikatesów i win Ignacego Wysocznego w Radomyślu Wielkim. (1310)

Potrzebne

(1371)

2 widne pokoje

z przedpokojem w śródmieściu za cenę przystępną od 1-go listop. Wiadomość w Adm. dziennika.